

# NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANŚKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 157

CENA NUMERU 20 GROSZY

## FAŁSZYWA OCENA

Demokracja podobno się przeżyła. Ustrój demokratyczny - parlamentarny ma już ponoć bankrutować. Tak głoszą rozmaici „obserwatorowie” współczesnego życia politycznego, taką dają diagnozę, stawiają różni „lekarze” polityczni. Widzą już oni, jak z obecnego kryzysu rodzą się nowe formy polityczne, którym przepowiadają przyszłość. Diagnoza oparta jest na analizie obecnych trudności, piętujących się przed wszystkimi niemal narodami. Tu jest wiele partii, tam niema większości, gdzie indziej znów nie umie się rozwiązać najpoważniejszych zagadnień, które stawia życie. Coś się zepsuło w państwie... demokratycznym - parlamentarnym.

A jednak owi złowrótni przepowiadacze, kiwający poważnie głowami nad przyszłością demokracji, czyż nie zastanowią się nad tem, że ten przeżyjący się w ich oczach ustrój demokratyczny jest jeszcze tak bardzo młody? We Francji proces planowej demokracji zaczął się dopiero pół wieku temu. w Anglii całkowicie powszechne głosowanie zostało dopiero poraz pierwszy zastosowane przy ostatnich wyborach z przed kilku miesięcy; wiele narodów wstąpiło na drogę demokracji dopiero po wojnie światowej. Formy ustrojowe, poprzedzające demokrację, trwały setki lat, nim się przeżyły, nim zostały wśród ciężkich walk i zmaganiń przewyższone. Czyżby jedna demokracja miała zginąć u wstępu swego istnienia, nim jeszcze zdolała się rozwinąć? Czyżby zrodziła się ze śmiertelnej choroby? Czyżby była w dziejach ludzkości tylko chwilowym nieporozumieniem? Czyżby nie było danem demokracji stworzyć swego gmachu doświadczeń i dać miarę swej siły? Nie! Ustroje polityczne są wytworem sił i tendencji, tkwiących w społeczeństwie, są wyrazem głębokich potrzeb i interesów, są funkcją postępu i nie mogą zniknąć, nim nie spełnią swego celu, nie mogą zginąć, nim nie przeżyją swego życia. Każda forma ustrojowa jest organicznie związana z podstawami rozwoju społeczeństwa i musi mieć swoją młodość, swój wiek dojrzalszy i swoją starość.

Demokracja przeżywa dopiero okres swego dzieciństwa, stawia swoje pierwsze kroki. Niema jeszcze państw demokratycznych, są tylko państwa mniej lub więcej demokratyzujące się. Osadza się dziś rezultaty demokracji, jak rezultaty dzieła skończonego, całkowicie urzeczywistnionego, które już ostatnio swe słowo powiedziało. Nic bliźszego nad to. Demokracja nie dała jeszcze swej miary. Demokracja dopiero wgrzyza się w życie, aby je z wolna przetworzyć i przekształcić. Są już, nie wszędzie zresztą, formy demokratyczne, nie rozwinięto się w nich jeszcze życie demokratyczne. Popelnia się wielki błąd, obciążając demokrację odpowiedzialnością za całokształt życia współczesnego.

Demokracja nie powstała w próżni, zrodziła się na fali bieżącego życia i z wolna dopiero życiem tem ożyła. Demokracja nie ponosi odpowiedzialności, ona dopiero swą odpowiedzialność buduje.

Demokracja musi dopiero przedewszystkiem stworzyć swego człowieka, człowieka nowego, który realizować potrafi jej wskazania. Musi przebudować i przetworzyć świat we wszystkich jego przejawach. Rzucać dziś pełnię odpowiedzialności na demokrację, to tak jakby się winiło rzeźbiarza, który dzieło swe wykłada z kamienia, za twardość i niekkształtność jego materiału.

Niewątpliwie, ustrój demokratyczny - parlamentarny ma swoje liczne niedomagania. Diagnoza jednak owych „lekarzy” politycznych jest fałszywa. Niedomagania te nie mają nic wspólnego z bankructwem.

Prace Rady Naczelnej P.P.S. rozpoczynają się w niedzielę, 13 października, o godz. 11 r. w lokalu Z.P.P.S. w Sejmie.

## Rekord konfiskat

TRZY KONFISKATY W CIĄGU JEDNEGO DNIA.—POLICJA NIE OPUSZCZA NIEMAL LOKALU DRUKARNI „ROBOTNIKA”.

### KONFISKATA ODEZWY P. P. S.

Pan cenzor po ostatniej konfiskacie środowego „Robotnika” za 4 artykuły, nie długo kazał czekać na nowe przejawy swej „gorliwości”. Co kilka godzin wkraczała do drukarni policja, konfiskując coraz to inne nasze wydawnictwa. O godzinie 12 w poł. skonfiskowano odezwę Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S., opisującą w sposób spokojny i rzeczowy przebieg zajęć niedzielnych podczas „skonfiskowanego” „Dnia Młodzieży” i protestującą przeciw bezprawnemu zakazowi, urzędzenia w tym dniu wszelkich imprez sportowych i artystycznych młodzieży.

### KONFISKATA ODEZWY WARSZ. ORGAN. MŁODZIEŻY T. U. R.

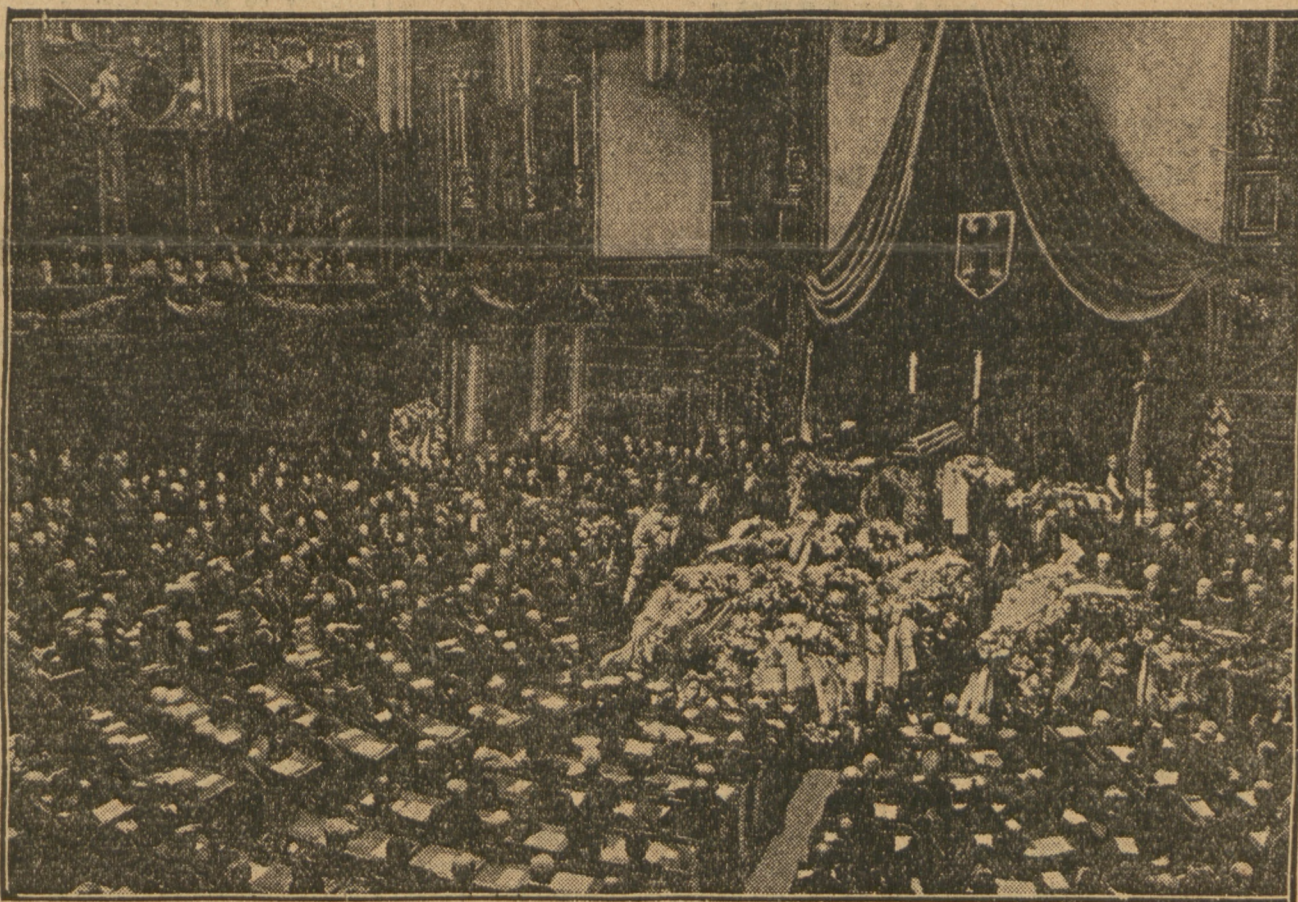
O godzinie trzeciej znowu wkraczała policja do naszej drukarni, tym razem celem skonfiskowania odezwy Warszawskiej Organizacji Młodzieży TUR. Odezwę ta utrzymana przez autorów w specjalnie spokojnym tonie, a to celem uniknięcia konfiskaty, omawiała także zajęcia niedzielne i protestowała w słowach spokojnych przeciw represjom władz wobec młodzieży i zachowaniu policji. — Podawano gołe fakty, wzywano młodzież do organizowania się, umyślnie pominięto wszelkie motywy polityczne tej sprawy. Mimo to konfiska-

ta nastąpiła. Ale śnać pan Szyszyłowicz uznaje, że o owej fatalnej dla władz bezpieczeństwa niedzieli 6 października wogóle nie można pisać.

### KONFISKATA „CHŁOPSKIEJ PRAWDY”

Poraz trzeci mieliśmy wizytę policji o godzinie 9-jej wieczorem. Tym razem skonfiskowano „Chłopską Prawdę”. Za co — nie wiemy, gdyż komisariat rządu nie uznał za stosowne zawiadomić nas o przyczynach konfiskaty.

3 konfiskaty, skierowane przeciw wydawnictwom robotniczym w ciągu jednego dnia — to chyba dosyć! Zapamiętamy to sobie.



### ŻAŁOBNE POSIEDZENIE „REICHSTAGU”

z powodu śmierci ministra spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej Stresemanna. Obok trybuny przewodniczącego trumna ze zwłokami ministra.

Niech pamiętają robotnicy i pracownicy umysłowi stolicy, niech pamięta młodzież robotnicza i młodzież akademicka, że KINO „COLLOSSEUM” JEST POD BOJKOTEM ŚWIATA PRACY!

Wprost przeciwnie. Są to nieuniknione choroby dziecięce demokracji. Z chorób tych wyjdzie organizm jej wzmocniony do walki o nowe życie. Źródła najważniejszej z tych chorób „znachorzy” nie dostrzegają. Wynika ona z nieubłaganej sprzeczności, jaka powstaje między równością polityczną, którą się tu i ówdzie wprowadza, a nierównością społeczną, którą się wszędzie pielęgnuje. Demokracja polityczna musi chorować w zetknięciu z krzywdą społeczną. Jasne jest dla każdego, że nie zniesienie demokracji politycznej, ale zniesienie krzywdy społecznej, jest jedynym skutecznym lekarstwem w tej chorobie.

Tymczasem jednak na tem tle ludzkość przeżywa zastrzyżony kryzys walk społecznych. Tu leży przyczyna trudności w rozwiązywaniu

zagadnień współczesnego życia, tu tkwi głębszy powód trudności przy osiąganiu kompromisu, czego zewnętrzny wyrazem bywa brak większości parlamentarnej, lub rozbicie parlamentu na liczne partie. Niewątpliwie, demokracja, jako rzeczywisty obraz społeczeństwa, obnaża te rany. Każdy inny ustrój, dyktatura czy półdyktatura rany te zakrywa. Ale ich nie leczy. Przeciwnie zaoğnia je, sprowadza możliwie najostrejszy przebieg choroby. Aby leczyć, trzeba właśnie rany obnażyć. Tu leży wyższość demokracji.

Piewcy bankructwa i przeżycia się ustroju demokratycznego - parlamentarnego mają jeszcze widoki powodzenia tam, gdzie podnoszą niedomagania tego ustroju, którym nikt nie przeczy. Gorzej jednak, gdy próbują twierdzić, że w miejsce tego

rzekomo bankrutującego ustroju powstaje coś nowego. Przyjrzyjmy się zarysom tych nowych tworów. Włochy, Hiszpania, Jugosławia, projekt Konstytucji B. B. Niema większego kłamstwa, nad to, że jest tam coś nowego. Poza mniej lub więcej oryginalnymi formami, treść jest tam przeraźliwie stara. Rządy kliki, skrupowanie społeczeństwa, kajdany myśli i ciała, to wszystko już było i zostało pokonane. Gasnące światły! Tam gdzie się ma do wyboru między wolnością a niewolą, trudno wymyśleć coś trzeciego. Kto chce roztrząsać wolność, ten musi tworzyć niewolę. Ludzkość ma tylko dwie drogi do wyboru: tyranję jednostki, kliki lub klasy, albo demokrację.

Dr. Adam Próchnik.

### C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. zostaje przeniesione na sobotę, dn. 12 października, na godz. 2 m. 30 po poł. w lokalu klubu senackiego Z. P. P. S. w Sejmie.

Sekretariat Generalny.

### Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się w sobotę, dn. 12 października, o godz. 11 rano w lokalu własnym w Sejmie. Na porządku dziennym: sprawa państwowej polityki finansowej; zagai dyskusję tow. A. Gross.

Prezydium.

### WIELKI WIEC POLITYCZNY

W niedzielę, dn. 13 b. m. o godz. 10 rano w podwórzu OKR-u, Warecka 7, odbędzie się

### WIELKI WIEC POLITYCZNY

przemawiać będą: tow. tow. posłowie Barlicki Norbert, Dubois Stanisław, radni Budzyńska-Tylicka, Haupa Stefan i Zawadzki Edward, Wysocki Władysław, Murawski Marian, Jabłoński Tadeusz.

Towarzysze stawcie się licznie! Zaprośzenia otrzymać można w lokalach dzielnicowych P. P. S., Związkach Zawodowych i u delegatów w fabrykach.

Warsz. Okr. Komitet Robotniczy P. P. S.

### „RATUJMY DZIECI”

W niedzielę dn. 13.X 1929 r. o g. 10 rano w sali teatru „Ateneum” Czerwonego Krzyża Nr. 20, odbędzie się: Zgromadzenie rodziców w sprawie szkolnej p. t. „Ratujmy Dzieci”, przemawiać będą tow. tow. pos. T. Arciszewski, sen. sen. D. Kiuszyńska, S. Kopciński, radny K. Mamczar, Wł. Weychert - Szymańska i inni.

Robotnicze T-wo Przyjaciół Dzieci i Koło Nauczycieli P. P. S.

### ROKOWANIA ANGIELSKO-SOWIECKIE

Moskwa, 11 października. (A. W.) Na dzisiejszym posiedzeniu rady komisarzy ludowych omawiana była sprawa protokołu, podpisanego przez Dowgalewskiego i Hendersona, a dotyczącego wznowienia stosunków dyplomatycznych angielsko - sowieckich. Po referowaniu sprawy, przez delegata komisariatu spraw zagranicznych, rada komisarzy ludowych postanowiła protokół zatwierdzić. Obecnie nastąpić ma wymiana posłów z tem jednakże, iż konieczna jest jeszcze ratyfikacja układu Hendersona i Dowgalewskiego przez parlament angielski.

### DALSZY URLOP CZICZERINA

Berlin, 11 października. (PAT). Wedle doniesień z Moskwy, rząd sowiecki postanowił przychylić się do prośby komisarzy ludowych Cziczerina, bawiącego obecnie w jednym z udrówiś niemieckich i przedłużyć mu urlop do dnia 1-go stycznia 1930 roku. Zastępować Cziczerina będzie nadal Litwinow. Sprawa prośby Cziczerina o dymisję ma być załatwiona dopiero w listopadzie na posiedzeniu egzekutywy.

### STANY ZJEDNOCZONE A KONFERENCJA ROZBROJEN.

London, 11 października. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych przyjął zaproszenie rządu brytyjskiego do udziału w konferencji 5-ju mocarstw morskich, która odbyć się ma w styczniu roku przyszłego. Komunikat rządu, zawiadamiający o przyjęciu zaproszenia, wyraża nadzieję, że konferencja zjednoczy wszystkich sygnatariuszy Traktatu Waszyngtońskiego.



## ZBLISKA I ZDALEKA

EMIL ANTONI BOURDELLE.

Z Paryża nadeszła smutna wiadomość o śmierci wielkiego rzeźbiarza Bourdelle'a. Umarł jeden z największych, jakich Francja wydała a od śmierci Rodin'a największy. Rzeźbiarz nie tylko francuski, ale o międzynarodowym znaczeniu i wszechświatowej sławie. Przed kilku miesiącami byłem w Paryżu u marszałka Izby Deputowanych tow. Bouissona i z okazji odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza gawędziłem o Bourdelle'u. Tow. Bouisson a w szczególności jego małżonka, przyjaciele Bourdelle'a od lat zajmowali się kolekcjonowaniem jego dzieł. Dwie olbrzymie sale w pałacu prezydenta Izby wypełniły kolekcją a w liczbie tych dzieł były i znajdują się prawdziwe arcydzieła. Bourdelle z urodzenia południowiec (ur. w Montanban), człowiek niegdyś o wielkim temperamentcie i wyobraźni południowej rzeźbił na tematy greckie, biblijne, ewangeliczne, niekiedy poprostu w natchnieniu. Rzeźby te rozrzucone po całej Francji i po Ameryce i t. p., będą musiały być zebrane i odwiezione, aby poznać całe dzieło wielkiego twórcy.

Bourdelle był wielkim czcicielem Polski. Męczeństwo Polski, stuletnia walka o wolność natchnęła go i zacięła szczerą i fanatyczną. Z tej czci urodził się też precyzyjny pomnik PIELGRZYMA (Adam Mickiewicz), który po długich latach tęsknot i oczekiwań stanął na placu de l'Alma w Paryżu budzi dziś podziw każdego cudzoziemca.

Pomnik Adama Mickiewicza w Paryżu, którego kopia powinna — takim było pragnienie samego twórcy — stanąć w jednym z miast polskich, jest źródłem szczególnej naszej dla Bourdelle'a wdzięczności. Ale i poza tym pomnikiem, nad którym artysta pracował więcej niż dwadzieścia lat, Bourdelle jest autorem wielkiej ilości przepięknych rzeźb, zdobiących place prowincjonalnych miast francuskich i cudzoziemskich. Przypuszczam, że znajdzie się i u nas historyk sztuki, który zbierze odbitki fotograficzne tych dzieł, może nie wszystkich, może tylko pontektych i stworzy album, który dla wielkiej bardzo ilości rodaków naszych będzie źródłem głębokich wzruszeń estetycznych.

Od śmierci Rodin'a Bourdelle i we Francji uchodził za największego rzeźbiarza czasów naszych. Taką też była opinia, wypowiedziana przez sprawozdawców, którzy po jego śmierci w nieprzeliczonych nekrologach wyśpiewali jego wielkopomne w dziedzinie sztuki rzeźbiarskiej zasługi.

Pierwszy raz w życiu widziałem i słyszałem Antoniego Bourdelle'a z okazji rocznicy Słowackiego, którą młodzież obchodziła co roku na grobie wielkiego poety na cmentarzu Montmartre w Paryżu. Niewiele z pośród uczestników znany osobiste artysta zgłosił się, że pragnie parę słów na grobie wielkiego poety powiedzieć. Nie mówił wtedy, jako rzeźbiarz, mówił, jako poeta, który białą prozą wyśpiewał nieśmiertelność Polski cierpiącej i niewolnej. W nas wszystkich obudził wtedy najgłębszą sympatię i wdzięczność. Widzaliśmy Francuzów, odczytujących kazania urzędowe na grobach wielkich mężów Polski. Były to wypracowania urzędowe, zimne i bezduszne. Po wysłuchaniu takiego referatu człowiek żałował zawsze, że on w ogóle miał miejsce. Zanimem usłyszał Bourdelle'a znałem tylko jedno podobne słowo, była to mowa Renan'a wypowiedziana w imieniu Akademii Francuskiej w Mont Morency w chwili, kiedy miano przewozić zwłoki Mickiewicza do Polski. Teraz po raz drugi opanowało mnie głębokie wzruszenie z powodu słów, które płynęły z głębin uczucia, wypełnionego łzami wielkiego rzeźbiarza, który nie był wcale mówcą. Po tym przemówieniu Bourdelle stał się popularnym, umiłowanym w kolonji polskiej rzeźbiarzem francuskim. Pod wodzą Władysława Mickiewicza odwiedzaliśmy jego pracownię i podziwialiśmy szeregoty pomnika, który po dwudziestu latach na chwałę sztuki i Narodu Polskiego stanął wreszcie na placu Alame'y w Paryżu. W dzień odsłonięcia pomnika widzieliśmy starego mistrza krzątającego się na placu, zakochanego w wielkim poecie polskim i w jego duszy nieśmiertelnej, z której w pojęciu rzeźbiarza urodziło się pojęcie Pielgrzyma. Pragnęlibyśmy bardzo, ażeby pamięć Bourdelle'a żyła długo i trwale w świadomości zbiorowej narodu naszego, ażeby pomnik Adama Mickiewicza stał się popularną poprostu rzeźbą, wszystkim znaną i dla wszystkich, jako dzieło sztuki, dostępna, pragnęlibyśmy, aby wdzięczność nasza znalazła najlepszy

## PRZEBIEG DNIA MŁODZIEŻY W KRAJU

TOMASZÓW MAZOWIECKI

Młodzież robotnicza Tomaszowa-Mazow. zapoczątkowała obchód swego święta już w czwartek, kiedy odegrana została sztuka przez sekcję dramatyczną TUR-a p. t. „Śmierć Okrzei” przy szczerze wypełnionej sali kina „Modern”. Publiczność dała dowód uznania ciągłymi oklaskami.

W niedzielę z rana odbyły się zawody kolarskie i bieg uliczny, zorganizowane przez sekcję sportową Org. Młodzieży TUR łącznie z Niem. Soc. Zw. Mł. Wczoraj urządzono uroczystą akademię, na której po przemówieniach i powitaniach, dana była bogata część artystyczna. Referat o znaczeniu święta młodzieży wygłosił tow. Jaskowski, następnie przemawiał imieniem PPS. tow. Zakrzewski, imieniem TUR-a tow. Wajman. Po akademii odbyła się wieczornica taneczna.

W ciągu całego dnia rozdawano na ulicach miasta odezwy miejscowe i Kom. Centralnego organizacji młodzieży. W czasie przemówień na akademii napiętnowano zakaz urzędzenia „Dnia Młodzieży” w Warszawie.

SIEDLCE.

W „Dniu Młodzieży” urządzono tu staraniem RKS. TUR. pierwszy bieg uliczny na przestrzeni 4200 mtr. Bieg zainteresował szerokie masy, które ogromnymi tłumami otoczyły trasę. Na 20 zapisanych startowało, ze względu na zdrowie, tylko 8. Wszyscy ukończyli bieg w dobrej formie: 1) J. Wilmański w 15 m. 30 sek., 2) H. Grabarz, 3) Karolak.

Drugą imprezą był mecz futbolowy między WKS 9 p. a. c. — RKS. TUR.

O godz. 5-jej po poł. odbyła się Akademia w Domu Ludowym, na której tow. Prezydent L. Kubecki podkreślił znaczenie młodzieży w życiu społeczeństwa i wpływ organizacji na wyrabianie charakteru; tow. prezes OKR. Al. Feist omówił stosunki organi-

zacyjne młodzieży zagranicą i w Polsce; tow. T. Zułtński — stosunki lokalne wśród młodzieży, wreszcie tow. Borownicki przedstawił w kilku słowach plan pracy TUR w sezonie zimowym 1929 — 30 r. Następnie rozdano uczestnikom biegu żetony i dyplomy honorowe. Na zakończenie chór organizacji młodzieży TUR odśpiewał „Hymn młodzieży” i „Czerwony Sztandar”.

BITKÓW.

Uroczystość „Dnia Młodzieży” w Bitkowie odbyła się poważnie i spokojnie. Zbiórka uliczna wypadła dobrze. Zgromadzenie odbyło się w sali kina w Bitkowie. Przewodniczył tow. Ostaficzuk, sekretarzem tow. Jakóbowicz. Referowali tow. tow. Delimota i Hrebeniuk.

„Dzień Młodzieży” robotniczej przeszedł pod hasłem wyjątkowej agitacji za organizacją TUR-ową.

PRZEMYŚL.

Przy pomocy Komitetu PPS i zarządu TUR organizacja młodzieży TUR zorganizowała akademię na którą złożyły się: przemówienia przewodniczącego org. młodzieży tow. Chlebowski i tow. d-ra Grosfelda, deklamacje, występy zespołu scenicznego i śpiewackiego, tudzież popisy gimnastyczne. Wszystkie produkcje wykonane były wyłącznie siłami organizacji młodzieży.

Udział młodzieży był liczny.

KALUSZYN

pow. Mińsko - Mazowiecki.

„Dzień Młodzieży” obchodzono w Kaluszyne uroczystość. Młoda organizacja wykazała dużo energii i inicjatywy, aby uświetnić swoje święto. W sali Straży Ogniowej urządzono Akademię, na której przemawiał tow. Czajkowski z Mińska-Mazow. Na program złożyły się, deklamacje, śpiew i sztuka p. t. „Kryminalista”, poprzedzona przemówieniem.

Po Akademii w lokalu TUR odbyła się zabawa taneczna, na której bawiono się wesoło do rana.

## UROCZYSTOŚCI KU CZCI PUŁASKIEGO W WARSZAWIE

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie uroczystości ku czci gen. Pułaskiego z okazji 150-letniej rocznicy jego zgonu. Miasto było udekorowane flagami o barwach narodowych. O godz. 10 rano odbyło się nabożeństwo w katedrze w obecności Prezydenta Rzplitej.

Po nabożeństwie odbyła się rewja na placu Saskim.

O godz. 5-jej po poł. odbyła się w sali Rady miejskiej uroczysta Akademia.

Wieczorem odbyło się w teatrze Narodowym uroczyste przedstawienie „Konfederatów Barskich”.

## NOWE WYDAWNICTWO KOMITETU CENTRALNEGO ORGAN. MŁODZIEŻY T. U. R.

W tych dniach ukaże się książka, oparta na wynikach ankiety Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R. p. t. „Warunki pracy robotników młodocianych w Polsce”.

W opracowaniu tow.

Dr. Eugenji Pragierowej

z przedmową tow. Zygmunta Żuławskiego.

## Ludzie nowocześni

podróżują wyłącznie samolotami

szybko — bezpiecznie —

wygodnie.

Towarzysze i Towarzyszkil! Jutro, o godz. 10 rano, wszyscy na Zgromadzenie do Teatru „Ateneum”, ul. Czerwonego Krzyża 20.

Tam, będzie omawiany los Waszych dzieci!

We wtorek, dn. 15 b. m., o godz. 6-jej wiecz. w lokalu Gimnazjum Związku Nauczycieli, przy ul. Żórawiej Nr. 49, odbędzie się pierwszy wykład z cyklu odczytowego, organizowanego przez Oddział warszawski TUR-a. Cykl obejmować będzie następujące wykłady: Prof. Forelle (Ewolucje w wszechświecie). Prof. Ludwik Krzywicki (Z dziejów kultury). Sen. Stefan Kopciński (O duszy). Poseł K. Czapliński (Socjalizm współczesny).

Zgłoszenia przyjmuje Oddział Warsz. TUR-a w poniedziałki i piątki od godz. 5 i pół do 7-jej przy ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój 64, oraz tow. Rybakowa, Warecka 7, w godzinach urzędowych.

dla siebie wyraz pod adresem człowieka, który Polskę fanatycznie kochał w czasach najgłębszej niedoli Narodu Polskiego i który na jedną chwilę nie stracił wiary i nadziei w nieśmiertelność i w odrodzenie narodu.

Henryk Bezmanski.

## RATOWANIE „SANACJI”

Po nieudanej próbie „Sanacji” nawiązania kontaktu z gen. Józefem Hallerem i skaptowania go dla swojej „ideologii” obóz sanacyjny bynajmniej nie zrezygnował z dalszych prób wciągania różnych wielkości endeckich w bagienko sanacyjne.

Mianowicie obecnie zarzucono sieci na mistrza fortepianu, Ignacego Paderewskiego.

Prawdopodobnie i ta próba skończy się takim samym fiaskiem, jak i poprzednia.

## BUTY, BUTY NAM DAJCIE!

Przed paroma dniami miał się odbyć w Lubomli na Wołyniu wiec B. B., na którym do chłopów polskich i ukraińskich miał przemawiać poseł włościański Wacław Wiślicki.

Poseł ten jednak wołał gdzieindziej pojechać, zastąpił go więc senator z B. B. p. Huskowski.

Gdy mówca ten zaczął chłopom dowodzić, jak to pod rządami sanacyjnymi rozkwita przemysł i rozwija się handel, chłopcy zaczęli wołać, aby im coś powie-

dział o reformie rolnej, o nędzy chłopskiej i t. p.

Mówca tedy zmienił temat i zaczął przekonywać chłopów o potrzebie zmiany Konstytucji. Tem dowodem p. senator z „sanacji” do reszty wyprowadził chłopów z cierpliwości, którzy przerywając mówcy, zaczęli wołać: Buty nam dajcie, a nie zmiany Konstytucji! My bez butów chodzimy a oni nam o Konstytucji!

Pan senator nie dokończył swoich głębokich wywodów.

## WALKA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH O SWE PRAWA

Zebrań Delegatów Zblokowanych Związków Pracowników Miejskich i Tramwajowych, przy ulicy Rymarskiej Nr. 2 w dniu wczorajszym uchwalili:

1) Bezwzględna karność organizacyjną względem uchwał Prezydium Bloku.  
2) Przygotowanie się do strajku w poszczególnych Instytucjach na wypadek dalszego zwleknięcia załatwienia przez Magistrat postulatów Bloku.  
3) Zwołanie Wiecu w dniu 13 b. m. o

godzinie 12 w południu w sali przy ulicy Kredytowej Nr. 14.

4) Delegaci wzywają Kolegów i Towarzyszy, którzy złudzeni obietnicami poszli do Związków, przy ul. Wiejskiej 14 i Wolskiej 1, rozbijających ogólną solidarność pracowników miejskich, aby w imię tej solidarności wstąpili w szeregi walczących o słuszne prawa, nie dali się nadal bałamuć obietnicami, których obiecujący, choć mogą, wykonać nie chcą.

## 2-GI NUMER „TYGODNIA”

Wyszedł drugi numer czasopisma „Tydzień” redagowanego przez ob. Stanisława Thugutta.

Numer ten jest jeszcze bardziej interesujący od pierwszego. Pomiedzy innymi zawiera art. naczelnego redaktora p. t. „Fatalizm czy błąd?”, oświetlający walkę naszej quasi dyktatury z Sejmem; artykuł p. t. „Place a ceny” tow. dr. Kołodziejskiego; rozważania tow. St. Po-

snera na temat „Kultura dżentelmenów, a kultura Botokudów”; doskonała korespondencja z Kowna... p. t. „Upadek dyktatora” i szereg innych.

Ponadto numer zawiera stałe rubryki, jak „Ludzie i rzeczy”, „Z Prasy”, które od pierwszego numeru wstepnym bojem zdobyły sobie sympatię i zainteresowanie czytelników.



**MAGGI<sup>ego</sup>**  
**buljon**

do przygotowania  
zup i sosów

## Filharmonja Warszawska wobec zadań nowego sezonu koncertowego

Niemna u nas porozumienia między Filharmonją Warszawską i publicznością; niemna go już oddawna. Ale przyczyn tego smutnego faktu szukać należy o wiele głębiej niżby się to z pozoru wydawało.

Nietylko w Polsce, ale na całym świecie muzyka przeżywa kryzys; stare utwory przeżyły się, „oklepały” — nowe jeszcze nie nadeszły. Posucha na geniusz. Niemna kto wejść na opróżnione trony Beethovena, Mozarta, Szopena. Kilkadziesiąt lat temu pisał Rubinstein o „zmierzchu bogów” w muzyce; gdyby żył dzisiaj, mówiłby może nie o zmierzchu, lecz upadku.

Wiedeń, jedno z najmuzykalniejszych miast w Europie, zamyka swoją Operę Ludową (Volksooper), gdyż nie może jej na odpowiednim poziomie utrzymać. W jednym z wrześniowych numerów (17.10 bież. rok) „Neues Wiener Journal” w związku z otwarciem sezonu ogłasza wywiad z p. Pawłem Bechertem, który zapewnia wiedeńczyków, że największą troską dyrekcji będzie dostarczyć jak najwięcej sensacji i nadzwyczajności. Do nich zalicza p. Bechert przyjazd orkiestry z Bostonu pod dyr. Kusewickiego, grę skrzypka Milsteina, pianistki brazylijskiej Magdy Tagliaferro, tańce plastyczne, jazz Loytona i Johnstona itp. Zle jest, skoro najkulturalniejsze środowiska muzyczne uderzać muszą w strunę sensacji, aby zachęcić ludzi do słuchania muzyki. Koncerty przestają być wtedy potrzebą kulturalną — artystyczną, a stają się śmiesznym wyścigiem reklam, głośnych nazwisk i tytułów.

U nas zresztą „zagraniczne” metody uparcie w reklamowaniu artystów całkowicie zbankrutowały. Nazbyt często rozczerowywano się na koncertach

„wszechświatowych” sław. Zbanalizowały się przymiotniki „znany”, „głosny”, a zagramica wobec dzisiejszej dyfuzji prądów międzynarodowych utraciła wiele ze swej odrębności i tajemniczości. Nie tedy więc idzie droga naszego ruchu koncertowego.

Filharmonja Warszawska, jeżeli ma być wiernym zniczem rozpalającym aspiracje muzyczne stolicy, musi dbać przede wszystkim o swą wewnętrzno-artystyczną wartość, mówiąc prościej: musi udoskonalać swoje siły odtwórcze, aby samym wzorem wykonania oddziaływać na słuchacza. Naturalnie, że ze względu na stałe kłopoty materialne, nędzne albo żadne uposażenie członków orkiestry, sprawa się komplikuje.

Państwo i miasta muszą przyjąć z pomocą Filharmonji, która ma do tego co najmniej takie same prawo, co opera. Tymczasem w orkiestrze naszej dzieją się rzeczy dziwne; po raz trzeci, czwarty i dziesiąty powtarza się utwór z tym samym błędem, z tą samą niedbałością i mechaniczną apatią, która tak fatalnie oddziaływała na audytorjum.

W ostatnich znowm miesiącach daje się zauważyć również apatia w układzie programów, a zwłaszcza w doborze solistów. Już mówiono kilkakrotnie i pisało o tem, że estrada Filharmonji nie może być nigdy terenem „popisów” uczniowskich, że na porankach i popołudniowych niedzielnych koncertach trzeba szczególnie dbać o poziom wykonania, który dzięki początkującym siłom wirtuozowskim obniżył się znacznie. Filharmonja nie może „kształcić” uczniów, bo na to są szkoły i Konserwatoria. W podniesieniu poziomu wykonania i w oświeceniu repertuaru na koncertach niedzielnych widzę jedno z

najbliższych zadań Filharmonji Warszawskiej.

W związku z odnowieniem repertuaru, muszę przypomnieć, że jednak utworów współczesnych słyszymy naogół za mało. Oprócz kompozytorów polskich, dla których uwzględnić trzeba specjalne miejsce, należałoby koniecznie zapoznać publiczność polską z najnowszymi utworami Ravela, Ducasa, Vuillemina, Gauberta, Chabrier, Schmitta, Schönberga, Hindemitha, Respighiego Malipiero, Tomasini, Rizzetiego i innych. To nie, że wiele z tych najmłodszych kompozycji przejdzie bez wrażenia, lub nawet pozostawi wrażenie ujemne (i na złych przykładach można się uczyć dobru), że mało które z nich dałyby mogły rościć sobie pretensje do udziału w świecie Piękna przez duże P., że wreszcie niejedne z nich, zwłaszcza te, wzorowane na romantykach, będą miały mdławą posmak cukierków, kupionych na straganie — to wcale nie zmienia faktu że twórczość muzyczna współczesna jest nam, naszemu życiu najbliższa i dlatego dopiero idzie, krytykować. Można popierać twórczość współczesną, można ją zwalczać, ale najpierw trzeba ją poznać.

Aby ułatwić publiczności naszej jakieś takie orientowanie się w programach koncertowych i operowych, należałoby koniecznie pomyśleć o wprowadzeniu w życie odpowiednich przewodników w rodzaju paryskiego „Guide” lub „Semaîne musicale”. Przewodniki takie możliwe, oczywiście, miałyby na celu krótkie, zwięzłe i treściwe informowanie czytelnika — słuchacza o genezie i rodzaju utworów wykonywanych w ciągu tygodnia. Programy pod tym względem nie wystarczają, a słuchacz zupełnie inaczej reaguje na muzykę, jeżeli wie coś o niej i umie powiązać ją ze swymi osobistymi przeżyciami i wyobrażeniami.

Helena Dorabalska.



## NA MARGINESIE

Zgon Stresemanna jest dla Niemiec straszną niepowetowaną i całe Niemcy łączą się w uczucie żałoby po Stresemannie, który dla swego kraju był wielkim mężem stanu.

Temu wielkiemu mężowi stanu naród niemiecki postanowił oddać ostatni hołd w sposób najbardziej okazały.

Jakież miejsce obrano dla okazania żałoby najwyższego uznania? Czy któryś z zamków cesarskich, czy katedrę lub tam, jakich pełno jest w Niemczech, czy może któryś z pałaców rządowych republikańskich Niemiec?

Nie. Dla okazania zmarłemu mężowi stanu najwyższego hołdu ciało jego ustawiono w Izbie, gdzie obradują wybrańcy całego narodu niemieckiego, gdzie wykują się prawa dla milionów, gdzie decydują się losy Państwa i jego przyszłości, w „Reichstagu“, w parlamencie niemieckim.

Albowiem w Niemczech, w tych Niemczech, których ustroj republikański nasze „czterolaki“ codziennie kwestionują, żaden minister nie ważyłby się, nie śmiałby wyrazić się o parlamencie bez należytego szacunku.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest, że „zacołane“, „reakcyjne“, „wsteczne“ Niemcy nie zaszły dotychczas błogosławieństwa „sanacji moralnej“ w bezprzytomnym szale podkopującej autorytet przedstawicielstwa narodowego, a zatem i całego narodu, a zatem także i Państwa.

X.y.z.

## Kronika polityczna

### KIEDY BĘDZIE ZWOŁANY SEJM?

Jak donosi Agencja Wschodnia, dekret o zwołaniu Sejmu na sesję budżetową zostanie doręczony Marszałkowi Sejmu 31 b. m. Pierwsze posiedzenie Sejmu ma być wyznaczone na 3 listopada.

### KONFERENCJA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO Z MIN. ZALESKIM.

Min. Spraw Zagranicznych August Zaleski, był wczoraj wieczorem przyjęty przez Marsz. Piłsudskiego na dłuższej konferencji.

### KONFISKATA „GAZETY ROBOTNICZEJ“.

„Gazeta Robotnicza“ z dn. 8 b. m. została skonfiskowana za przedruk z „Naprzodu“ nieskonfiskowanego artykułu tow. poła Mastka p. t. „Ostatnia nadzieja“.

Tegoż dnia skonfiskowano jeszcze na Śląsku: „Kurier Śląski“, „Volkswille“, „Kattowitzer Zeitung“ i „Oberschlesischer Kurier“.

## WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W P. K. O.

### WE WRZESNIU B. R.

Narastanie wkładów oszczędnościowych w P. K. O. postępuje naprzód w szybkim tempie.

Miesiąc wrzesień wykazuje dalszy znaczny wzrost zarówno kapitału oszczędnościowego jak również liczby czynnych książeczek oszczędnościowych. Kapitał złożony na książeczkach oszczędnościowych P. K. O., wszystkich typów łącznie, osiągnął na 15 września zł. 154.860.143, wzrósł więc w porównaniu do miesiąca ubiegłego o zł. 2.424.737.

Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P. K. O. wynosiła w dniu 30.IX b. r. — 387.232. W ciągu miesiąca sprawozdawczego wydała P. K. O. 13.126 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólny przyrost kapitału oszczędnościowego w P. K. O. w ciągu 9 miesięcy wynosił 32,5 milionów zł., zaś przyrost liczby książeczek oszczędnościowych w tym samym okresie czasu — 88.889.

## „TO MÓJ REWIR!“

Noc. Wielkie miasto. Na rogach ulic, w załamaniach murów, pod latarniami stoją wynędzniałe postacie kalek, inwalidów, ludzkich cieniów. Bezdomni, bezrobotni.

Z bocznej ulicy wychodzi człowiek łowie trzymający się na nogach, staje pod latarnią, Pada.

Złowrogie postacie szybko zbliżają się do leżącego. Nachylają się nad nim. „To mój rewir!“ — krzyczy jeden. „To mój rewir!“ — wołają inni.

Stukając kulami, zgrzytając sztucznie ramionami podnoszą dłonie i kiję, by walcząc o łup, jaki znaleźć, mogą przy leżącym przechodniu.

Jak kruki nad pobożowskim, krążą ci „byli ludzie“ nad łupem, znalezionym na ulicy.

Obrazek ten jest jedną ze scen głośniejszki Ernesta Tollera, granej obecnie w teatrze „Aeneum“.

# Austrjacy robotnicy w obronie demokracji

## Zjazd Socjalistów austriackich w Wiedniu.—Referat Otto Bauera

Wiedeń, 10 października.

Wczoraj rozpoczął się w Wiedniu w ogromnej sali domu robotniczego w dzielnicy Ottakring zjazd socjalistów austriackich.

Narazie przesyłam swe pierwsze wrażenia.

W centrum uwagi oczywista naprężona sytuacja wewnętrzna w Austrii i walka Heimwehry z socjalistami, walka o Konstytucję. Dlatego też punktem ciężkości zjazdu jest referat tow. O. Bauera p. t. „Walka o demokrację“.

Naogół daje się wyczuwać znaczne odprężenie w sytuacji. W obozie burżuazyjnym dezorganizacja; znaczna część boi się decydujących, zbrojnych kroków faszystowskiej Heimwehry, rozumie dobrze, co to znaczy dla życia gospodarczego Austrii, a może nawet dla samego istnienia Austrii! Dlatego też walka pomiędzy obu obozami przybrała — na razie — inną formę: walki o reformę Konstytucji. Burżuazja chce przy pomocy wymuszenia „zreformować“ Konstytucję.

W jaki sposób? Wiadomo... Dzisiejsza „Neue Freie Presse“ donosi o narażach rządowych, iż chodzi głównie o 1) prawo wydawania dekretów prezydenckich między sesjami parlamentu; 2) o wzmocnienie II izby; 3) o podniesienie wieku wyborców; 4) o pomniejszenie praw Wiednia; 5) o wybieranie prezydenta przez cały naród i t. d.

„Repertuar“ nam w Polsce dobrze znany.

Zjazd partynj obraduje tedy wśród ogromnego zainteresowania i naprężenia. Ogromna sala i galerje przepełnione. Zwraca uwagę niebywała jeszcze dotąd liczba delegatów zagranicznych; świadczy to o wielkim zainteresowaniu się Międzynarodówki sytuacją w Austrii.

Zagaja zjazd tow. Skaret, wybrany na przewodniczącego tow. burmistrz Seitz wygłasza obszerniejsze przemówienie wstępne, szkicując całość sytuacji. Mówi o gotowości socjalistów do rozbrojenia się, ale oczywiście równoległe z partjami burżuazyjnymi. Mowy niema, by socjaliści głosowali za takimi zmianami w Konstytucji, którym proletarijat zasadniczo jest przeciwny.

Chór młodzieży śpiewa pieśń powitalną.

Rozpoczyna się szereg mów powitalnych.

Tow. Bracke (Francja) wygłasza dłuższe przemówienie po niemiecku. Znam, powiada, głupie twierdzenie, że nie wolno mieszać się do „cudzych“ spraw. Ale gdy faszyci całego świata łączą się, musi i proletarijat całego świata sobie nawzajem dopomagać.

Tow. Cramp (Anglia), Warszawie i Łodzi dobrze znany, wita zjazd imieniem angielskiej Partji Pracy. Gdybyśmy teraz

IRYSY ŚMIETANKOWE  
G. G. LARDELLI

## EKSPEDYCJA POLARNA WILKINSA

Z Kapstadt donoszą, iż parowiec „William Scoresby“ opuścił wczoraj Simonstown, udając się na południe od Shetland w celu wzięcia na pokład kierownika ekspedycji polarnej sir Huberta Wilkina i odwiezienie go do Deception Harbour. Wilkins zamierza udać się z

w Anglii mieli wybory, mielibyśmy większość absolutną!

Tow. Wels (Niemcy) mówi o znaczeniu demokracji w ogóle i republiki w szczególności dla sprawy Socjalizmu. Niemcy demokratyczne czują się ściśle związane z Wiedniem.

Przemawiają dalej tow. Maxton imieniem angielskiej „niezależnej“ Partji Pracy oraz tow. Moeller imieniem szwedzkiej partji.

Imieniem P. P. S. pozdrawia kolejno zjazd niżej podpisany. Gdy wypowiadam nazwisko Daszyński, zrywa się burza oklasków. Mówię o naszej walce o demokrację w Polsce, podobnej do tej, którą prowadzą tow. tow. austriacy.

Imieniem socjalistów węgierskich mówi tow. Payer, szwajcarskich — tow. Henzi. Austriacki tow. Ellenbogen przemawia z polecenia i w imieniu nieobecnych tow. tow. włoskich.

Wreszcie tow. Fr. Adler, owacyjnie witany, przemawia imieniem całej Międzynarodówki. Potrzebne jest nam w Austrii nie tylko męstwo, lecz także roztropność w taktyce. W każdym razie nastraszyć się nie damy! Obecna Konstytucja austriacka została zdobyta w długich walkach i proletarijat będzie jej bronił wszelkimi środkami!

Na tem się skończył pierwszy dzień obrad zjazdu.

W środę rano obradowano nad sprawami organizacyjnymi. Gorąco podkreślano konieczność głębszego zajęcia się zagadnieniem młodzieży.

Po przerwie nastąpił oczekiwany w napięciu referat tow. Bauera o demokracji.

Trzeba będzie o tym ważnym dla nas w Polsce referacie napisać osobno. Na razie krótkie streszczenie.

Bauer wskazał przedewszystkiem na fatalne gospodarcze rezultaty tego ciągłego igrania z ideą zamachu stanu.

Wskazał dalej na pewne otrzeźwienie austriackiej burżuazji (przynajmniej jej części) w ostatnich czasach. Ta część burżuazji widzi 1) groźbę dla życia gospodarczego Austrii — ze strony Heimwehry; 2) możliwość utworzenia przez Heimwehrę własnej partji.

Dlatego burżuazja chciałaby obecnie wyzyskać Heimwehrę raczej jako środek wymuszenia w sprawie Konstytucji.

Mówca wylicza, jakie punkta w projekcie konstytucyjnym są nie do przyjęcia absolutnie:

- 1) ograniczenie prawa wyborczego;
- 2) prawo dekretowania ustaw dla prezydenta;
- 3) prawo wprowadzania stanu wyjątkowego;
- 4) równorzędność drugiej izby i t. p.

Jest bezcelnością — przypuszczać, że będziemy głosować za czemś podobnym! (burza oklasków).

Referent przypomina, że według Konstytucji potrzebne są 2/3 głosów dla zmiany Konstytucji. Czyli, że bez socjalistów zmiana jest niemożliwa.

## Z POLSKICH LINIJ LOTNICZYCH „LOT“

W miesiącu wrześniu w 631 lotach korzystało z komunikacji powietrznej 2.239 pasażerów i przewiezionych zostało 45.207 kg. towarów (fracht 17.681 kg., bagaż 24.534 kg., gazety 2.992 kg.) i 4.079 kg. poczty.

W mies. wrześniu na 1 lot przypadało średnio 3,6 pasażerów, 72 kg. towarów i 6,4 kg. poczty, w miesiącu sierpniu zaś —

3,7 pasażerów, 65 kg. towarów i 4,6 kg. poczty.

W miesiącu bieżącym samoloty kursują na tych samych liniach, co w miesiącu wrześniu, z tą jedynie zmianą, iż na linii Warszawa — Poznań jest ruch tylko raz dziennie.

Przechodząc do propozycji socjalistycznych, referent wysuwa sprawę referendy (bezpośredniego głosowania nad ustawami), jako środka unikania obstrukcji, na które tak się skarży burżuazja.

Mówi o możliwości zmiany ordynacji wyborczej w duchu kompromisu pomiędzy zasadą proporcji a zasadą jednomandatowych okręgów.

Taka jest nasza pozycja w sprawie Konstytucji. Rozumie się, że zmiany, które proponujemy, bynajmniej Heimwehry nie uspokoją. Musimy być przygotowani!

Mówca cytując austriacki („lincki“) program partyjny i wykazuje, że cały jest zbudowany na zasadach demokracji, na zasadach pokojowej walki o dusze ludzkie. Jedyny wypadek, w którym zastosujemy siłę to ten, gdy nas zaatakują z użyciem gwałtu! (burza oklasków) Stąd właśnie pochodzi nasza propozycja rozbrojenia się — jeśli burżuazja zrezygnuje ze swych ofensywnych zamiarów.

Serdeczne słowa poświęca milicji robotniczej „Schutzbund“-owi, jej zasługom i ofiarności.

Jeśli jednak rozbrojenia nie można będzie osiągnąć w drodze porozumienia, trzeba będzie je narzucić (oklaski). Musimy więc — na razie — poświęcić wszystkie siły rozwojowi „Schutzbundu“! (burzliwe oklaski).

Wymieniłem kilka punktów w Konstytucji, co do których jesteśmy nieprzejednani. Inne mogą być przedmiotem t. zw. „kompromisu“. To nie znaczy jednak, że mamy być ulegli i zgodliwi! W przeciwnym razie przeciwnicy podwoją swe groźby i presje.

Jeśli nasze stanowisko burżuazji się nie podoba, niech spróbuje nowych wyborów! (burza oklasków).

Nam grożą zamachem stanu. Przyjmijmy te groźby spokojnie. Gdy sam rząd (!) niszczy prawo — prawa niema żadnego. Wówczas kraj znajdzie się w stanie rewolucji! (burzliwe oklaski).

Mamy w partji różne odcienie w poglądach. Ale w takiej chwili, jak obecna, zwyciężyć możemy tylko w takim razie, gdy wróg widzi, że wszyscy jesteśmy gotowi do boju, aż do śmierci! (olbrzymia owacja, okrzyki, oklaski).

Bauer kończy wśród wybuchów entuzjazmu.

Tyle było w jego referacie punktów stycznych z rzeczywistością polską! Miałem wrażenie chwilami, że znajduję się na polskim Socjalistycznym Kongresie.

Uważałem za swój obowiązek serdecznie podziękować tow. Bauerowi także w imieniu polskich socjalistów.

Kazimierz Czapieński.

IRYSY CZOKOLADOWE  
G. G. LARDELLI

## Złodzieje organizują się

Dienniki niemieckie donoszą: Przy znanym międzynarodowym złodzieju Albercie Pinto, aresztowanym przez policję brazylijską w grudniu z. r., znaleziono swojego czasu obszerne zapiski w języku dotychczas nie znanym. Dopiero przed kilku dniami udało się stwierdzić, że idzie tu o słownik międzynarodowej nieznannej mowy złodziejskiej. Słownik ten jest obecnie tłumaczony na język francuski. Policja brazylijska dowiedziała się ponadto, że na odbyłym w Lerida w Hiszpanji międzynarodowym kongresie zbrodniarzy w sprawie utworzenia centralnej organizacji złodziejskiej, jednym z głównych punktów narad było utworzenie nowego międzynarodowego języka złodziejskiego. Trzem delegatom powierzono wypracowanie szyfru tajnego. Policja brazylijska uwiadomiła wszystkie dyrekcje policji całego świata o tem odkryciu.

## PRZEGLĄD PRASY

Rozmowy Rządu ze sierami gospodarczymi.

Temat naszego wczorajszego artykułu wstępnego poruszyli jednocześnie trzy inne pisma.

„Kurier Warszawski“ godzi się oczywiście na zniesienie etatyzmu, o który obwinia zwłaszcza rządy pomajowe, a który nie da się pogodzić z kapitalizacją. „Kurier“ uważa jednak, że rozprawy zjazdu Izby Przemysłowo-Handlowych zakończyły się bez jasnych wniosków, że „etatyzm psychiczny“ należy usunąć z całoci życia. Zgodzić się natomiast musimy z żądaniem, że „należałoby powiązać ekonomję z polityką i oświadczyć, że pierwsza, aby mogła prosperować, potrzebuje „stabilizacji politycznej“, spokojnego jutra, mocnych podstaw państwowych, pokoju wewnętrznego“.

O wiele ostrzej i zdecydowanie wyśępuje „Gazeta Warszawska“ przeciw „bajratom“, jak uszczypliwie nazywa owe przeróżne ciała doradcze, oraz instytucje samorządu gospodarczego, wykazywane przez Rząd przeciw Sejmowi. Rezultat obrad zjazdu Izby — stwierdza organ endecki — jest prawie żaden. „Ale nie o to wcale chodziło. Poza dążeniem do wciągnięcia w orbitę odpowiedzialności kogo się da, chodziło tu jeszcze o to, aby w przededniu burzliwej sesji sejmowej pokazać, jak wygląda „prawdziwa współpraca“ i jakby to mogło być, gdyby „partyjnicy sejmowi“ byli nieco grzeczniejsi... „Oczywiście takie konferencje razem z herbatką i bankietem poza tem, że trochę kosztują, nie są szkodliwe, ale też i pożytku z nich niewiele“.

Natomiast „Głos Prawdy“ — jakżeby inaczej? — wyśpiewuje hymn pochwalny na cześć zjazdu Izby. Trudno w krótkiej notatce wykić całą naiwność i cały tupet zarazem, z jakim organ pułkowników dosłownie ogłupia swych czytelników. Gadaninę zjazdu organ ten nazywa „prawidłową formą współpracy i twórczego współżycia (!) sier gospodarczych z rządem“. Że Rząd „współżyje“ ze sierami gospodarczymi — wiadomo wszystkim. Ale o „twórczości“ tego małżeństwa kraj nie dotychczas nie wie. Sanacyjne, pułkownikowskie sztydło wyłazi z worka frazesów w takim oto zdaniu: „pozostała jednak zebrany (na Zjeździe) głośno wyrażana troska o los jakiegokolwiekbaż reformy, wymagającej decyzji naszych ciał parlamentarnych, które zupełnie nie są przygotowane do rozstrzygnięcia tych zagadnień“.

Pewnie w Sejmie herbatka i bankiet nie prowadzą do „współpracy“, a na „etatyzm psychiczny“ też znajdują się odpowiednie argumenty.

### Jednostronna legalność.

Tak nazywa „Naprzód“ stosunek władz do obozu sanacyjnego i reszty społeczeństwa. Po sławkowem „łamaniu kości“, rozległo się we Lwowie „słowo“ pos. Polakiewicza, który zapowiedział, że „oni“, t. j. Rząd i ludzie rządowi „dadzą“ Państwu konstytucję, o ile Sejm tego nie uczyni. Ta wyraźna groźba zamachem stanu uchodzi zupełnie bezkarne. A dzieje się to stale, w słowie i w piśmie. „Naprzód“ kończy artykuł tak: „A więc zmienić ton, zmienić dotychczasowe postępowanie, gdyż uderzenie wreszcie wywołuje — kontrakcję. A ta może być dla prowokującego bardzo bolesna“.

### JUŻ WYSZŁO Z DRUKU

najnowszy

### Pełny Podstawowy Słownik Języka Międzynarodowego Esperanto

(esperanoko - polski) w opracowaniu Jana Zawady, nakładem Rob. Stow. Esperantystów „Praca-Laboro“ w Warszawie (adres Zarządu: ul. Marszałkowska 81, m. adw. Litauera. Cena księgarska zł. 4. Dla Stowarzyszeń, Kół, grup i Kursów esper., zamawiających bezpośrednio u nakładcy, tylko 2,50 plus 10% na koszt przesyłki.

Zamówienia i wpłaty na słownik należy skierowywać bezpośrednio na adres: Jan Zawada, sekr. „Laboro“, Miasto-Ogród, Czernaików ul. Zaczyna 1. Warszawa (Konto P. K. O. 20.845), inną Korespondencję zaś na wyżej podany adres Zarządu.

Słownik ten, zaopatrzony w kompletną gramatykę i obszernie objaśnienia, powinien znajdować się w ręku każdego — zarówno zaawansowanego — a tembardziej początkującego esperantysty!

Towarzysze! Popierajcie wydawnictwo swojego własnego, robotniczego Stowarzyszenia Esperantystów!

## Czytajcie „POBUDKE“

Już wyszła z druku praca

## Mieczysława Niedziałkowskiego

p. t.

## „Demokracja parlamentarna w Polsce“

Książka dzieli się na cztery części:

- I Jak powstała Konstytucja z dn. 17 marca 1921 r.?
- II „Kryzys“ Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r.
- III Krytyka i projekty „naprawy“ Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r.
- IV Obrona demokracji parlamentarnej.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena 1 zł. 80 gr.

Skład główny i nakład „Księgarni Robotniczej“, Warszawa, Warecka 9.



## TELEGRAMY

### TOW. MACDONALD W AMERYCE

Nowy Jork, 11 października. (PAT.). — Dziś wieczór premier angielski Mac Donald na bankiecie, wydanym na jego cześć, wygłosi przemówienie, które nadawane będzie przez radio. Premier przemawiać będzie około godz. 9-jej według czasu nowojorskiego.

Ottawa, 11 października. (PAT.). — Mac Donald przybędzie do Kanady 15 b. m. Premier po zwiedzeniu Ottawy, zapozna się z innymi ośrodkami kanadyjskimi, a w dniu 25 b. m. odjedzie do Anglii.

## NARADY W SPRAWACH WĘGLOWYCH W ANGLJI

Londyn, 11 października. (PAT.). — W obecnym tygodniu odbywa się cały szereg narad porozumiewawczych pomiędzy rządem, federacją górników i związkami właścicieli kopalń w sprawie uregulowania sytuacji węglowej. Ze strony rządu rokowania te prowadzi specjalny komitet węglowy gabinetu pod przewodnictwem ministra Tomasa, którego zadaniem jest zwalczanie bezrobocia. Ponadto do tego komitetu należą minister handlu Graham, minister pracy Małgorzata Bondfield oraz podsekretarz stanu do spraw górniczych Ben Turner. Komitet odbył najpierw we środę po południu dłuższą konferencję z delegatami właścicieli kopalń, którzy przedstawili rządowi projekty swe co do uregulowania produkcji, cen sprzedaży i eksportu. Następnie we czwartek odbyła się narada centralnego komitetu

Związku właścicieli kopalń, na której przedyskutowano uwagi rządu co do projektów związku. Dziś zaś odbyło się posiedzenie centralnego węglowego komitetu rynkowego. Ostateczne propozycje związku właścicieli kopalń, ustalone w tych dyskusjach, przedstawione zostaną rządowi we wtorek, 15 października r. b. Równolegle z naradami właścicieli kopalń odbywają się również narady delegatów federacji górników. Delegaci ci odbyli we czwartek po południu obszerną 4-godzinną konferencję z komitetem węglowym gabinetu, przy czym w wyczerpującej dyskusji omówione zostały propozycje właścicieli kopalń, zgłoszone rządowi dnia poprzedniego, oraz ustalona została możliwość załatwienia ze strony rządu żądań górniczych co do godzin pracy i ubezpieczeń.

## KOMISJA W SPRAWIE ZAGŁĘBIA SAARY

Paryż, 11 października. (PAT.). — Dziś zbierze się na Quai d'Orsay komisja, która obradować będzie w kwestii rokowań francusko-niemieckich w sprawie zagłębia Saary. W posiedzeniu weźmie udział wielu przedstawicieli przemysłu i handlu. „Excelsior” w związku z pracami komisji, pisze, iż program

tych prac jest narazie niezmany, jednak niewątpliwie na posiedzeniu poruszone będą kwestie praw Francji na terenie Zagłębia Saary, oraz sprawa odszkodowań dla Francji. Nowy stan rzeczy w Zagłębiu Saary musi być opatrzonej gwarancjami międzynarodowymi.

## WNIOSEK O PROKLAMACJĘ NIEPODLEGŁOŚCI FILIPIN

Wiedeń, 11 października. (PAT.). — Donoszą z Nowego Jorku, że podczas debaty w sprawie cel w senacie, sen. King wystąpił niespodziewanie z wnioskiem ogłoszenia proklamacji niepodległości Filipin. W debacie nad tą kwestią senator Borah, który zawsze walczył o niezależność Filipin, przestrzegając przed zbyt pochopnym postępowaniem w tej ważnej sprawie ze względu na to, że należy pierw opracować dokładny plan,

a w szczególności ustalić, czy niezależność Filipin zostałaby zagwarantowana przez Stany Zjednoczone Ameryki. Senat odrzucił wniosek Kinga 45 głosami przeciwko 36. Przeciw wnioskowi temu głosowało obok sen. Boraha także wielu innych senatorów, którzy jakkolwiek walczyli o niezależność Filipin, to jednak nie chcieli łączyć dyskusji nad tak ważną kwestią z dyskusją celną.

## I WALDEMARAS NIE UMIE SIĘ WYLICZYĆ...

Londyn, 11 października. (PAT.). — „Daily Telegraph” ogłasza dziś wiadomość swego korespondenta z Rygi, że Waldemarowski grozi uwięzieniem, o ile

nie potrafi się on wyliczyć przed rządem z sumy 1 miliona litów, na którą nie posiada dowodów z poczynionych wydatków.

## SOLIDARNOŚĆ DYKTATORÓW

Barcelona, 11 października. (PAT.). — Primo de Rivera wydał zarządzenie, zabraniające sprzedaży książki b. posła republikańskiego Domingo o dyktaturze

z powodu zawartych w tem dziele idei, obrażających zaprzężony z Hiszpanią naród włoski.

## MONOPOL ZAPALCZANY W NIEMCZECH

Berlin, 11 października. (PAT.). „Vossische Zeitung” informuje, iż Ivar Kreuger, szef szwedzkiego trustu zapalczanego przybywa do Berlina w celu sfinalizowania rokowań o pożyczkę dla rządu niemieckiego, oraz telem wzięcia udziału w obradach o utwo-

rzenie Państwowego Monopolu Zapalczanego. Pożyczka ma być zaciągnięta na lat 50 na 6%. W sprawie sprecyzowania warunków pożyczki toczą się rokowania z Bankiem Rzeszy i Ministerstwem Finansów.

## NADUŻYCIA W MAGISTRACIE BERLIŃSKIM

Berlin, 11 października. (PAT.). — Wielką sensację wzbudziła w kołach opinii berlińskiej uchwała, jaką Rada miejska Berlina powzięła wczoraj w sprawie śledztwa, prowadzonego przeciwko braciom Sklarkom. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej po burzliwej dyskusji przyjęto wszystkimi głosami przeciwko głosom demokratów

wniosek, wzywający nadburmistrza Boessa, odbywającego podróż po Ameryce, do niezwłocznego powrotu celem wyjaśnienia zarzutów wysuniętych przeciwko niemu w związku ze sprawą Sklarków. Nadburmistrz Boess na wezwanie to odpowiedział telegraficznie, że z powodu trudności komunikacyjnych nie może natychmiast powrócić.

## HUMOR



— Czego pan sobie życzy, młody człowieku?  
— Ach, przepraszam... myślałem, że to mój... namiot...

## Z ŻYCIA PARTJI

### WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

O. K. R. WARSZAWA. We wtorek 15 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Warsz. Okr. Kom. Rob. P. P. S.

## RUCH ZAWODOWY

Uwaga — krawcy polscy.

Rejestracja krawców polskich do tworzącego się Oddziału III Związku Odzieżowego trwać będzie do poniedziałku, dnia 14 b. m. włącznie, w lokalu Oddziału (Elektoralna 14).

W niedzielę, dnia 20 b. m. odbędzie się Walne Zebranie członków oddziału z wyborem Zarządu.

## ZEBRANIE SZEWCOW RĘCZNYCH.

Centralny Związek Robotników Przemysłu Skórzanego (Oddział II) Warecka 7, zwołuje na niedzielę, dn. 13 b. m., na godz. 11 rano, do lokalu przy ul. Leszno 53, zebranie szewców ręcznych.

Konferencja w sprawie ostatecznego ustalenia formy zarobkowania pracowników kelnerskich.

Dnia 12 b. m., t. j. w sobotę o godz. 5 po poł. w lokalu Oddziału warsz. kelnarów (Stare Miasto 38), odbędzie się konferencja Zarządu Gł., Zarządów Oddziałów i działaczy związkowych — w sprawie ostatecznego ustalenia formy kelnerskich procentów, a to celem wniesienia tej sprawy na plenum Zarządu Głównego.

Komitet Wyk. Zarządu Gł.

Odsłonięcie sztandaru Zw. Zaw. Rob. Budowl., oddz. II. W niedzielę, 13 b. m. o godz. 9 rano, w sali przy ul. Wareckiej 7, II piętro odbędzie się uroczyste odsłonięcie sztandaru Zw. Zaw. Rob. Budowl., oddział II w Warszawie.

Po uroczystości — nadzwyczajne walne zebranie członków.

Ze Związku Zaw. Prac. Przemysłu Gastronomicznego — Hotelowego w Polsce.

Konferencja plenum Zarządu Gł. Z. P. P. G.-H. w Polsce — odbędzie się dnia 21 października r. b. o godz. 9 rano w lokalu Oddziału warsz. kelnarów (Dzielnica 20) — z porządkiem obrad: 1) sytuacja w przemyśle gastronomicznym; 2) taktyka na przyszłość; 3) Dyskusja i wolne wnioski.

## NASZA RUBRYKA

### Poszukiwanie pracy

Osoba inteligentna, samodzielna z dobrymi referencjami, poszukuje pracy do gospodarstwa, może być z wychowywaniem dzieci. Wiadomość, telefon 206-39.

Inteligentna, znająca dobrze francuski, poszukuje posady jako opiekunka starszych osób oraz dzieci, może wyjechać. Oferty pod „Pracą”. Administracja Robotnika.

### Zaoferowanie pracy

Redakcja otrzymała 2 oferty dla „Uczniwej”. Prosimy o zgłoszenie się po odbiór.

### Dr. Jan Ałapin

Królewska 31 (obok Marszałka). Weneryczne, syfilis, tryper. Niemiec płc., chor. skórne. Analizy krwi i tryperowe. Robotnikom i prac. ustępstwo. Przyjmuje do 8 1/2 wieczór. Niedz. i Święta do 2 pp.

### Weneryczne

syfilis, tryper (analizy). Niemiec płc. Al. Jerozolimski 36 róg Marszałkowskiej. Przyjm. do 11 r. i od 3-9. Niedziela 3-7. Niezamożnym ceny lecznicowe.

### Weneryczne

skórne i niemoc, elektroleczenie. Dr. M. ALTFELD 8-11 r., 3-9 w. HOŻA 50 (przy Marszałkowskiej). Niezamożnym ceny lecznicowe.

### KOBIECY ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY

„START” w Poznaniu

Sekretariat — Poznań, Zamkowa 7, II — czynny we wtorki i czwartki 5-6. Wpisowe — 1 zł., składka miesięczna — 30 gr.

Kobiety pracujące Poznania! Zapisujcie się masowo do Waszego Klubu!

### KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

WARSZAWA, WARECKA 9. Poleca następujące wydawnictwa: Gliksman G., „L'Aspect economique de la question juive en Pologne” zł. 10. Opieka Społeczna. Zbiór ustaw i rozporządzeń z wyjaśnieniami i komentarzami Dr. St. Grocholskiego i Ed. Chwałewika zł. 12.

## Wiadomości z całego kraju

### ŁÓDŹ

### AFERA SZKOLNA

(d) Wykryto tu aferę szkolną, do której zamieszani są 3 nauczyciele państwowego gimnazjum im. Kopernika. Nauczyciele ci, pobierając wysokie opłaty od eksternistów, zdających maturę przed państwową komisją egzaminacyjną, ułatwiali im, w drodze zadawa-

nia umówionych pytań i t. d. otrzymanie świadectwa dojrzałości. Oskarżeni przez rodziców uczniów nauczyciele zostali zawieszani w czynnościach, zaś władze szkolne wytoczyły im śledztwo dyscyplinarne dla zbadania i sprawdzenia postawionych zarzutów.

### POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

(d) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym zatwierdzono szereg statutów podatkowych, między innymi — nowy statut podatku od widoków.

Pozatem — Rada Miejska powołała do życia t. zw. Komisję muzyczną, któ-

ra będzie pracować przy Wydziale Oświaty i Kultury w charakterze organu opiniodawczego i doradczego w sprawach szerzenia kultury muzycznej, oraz Komisję dla zbadania ksiąg i dowodów kasowych Magistratu za rok budżetowy 1928-29.

### BAKTERJOLOGICZNE BADANIE MLEKA

(d) Magistrat uruchomił przy Miejskiej Pracowni Bakterjologicznej specjalny dział bakterjologicznego badania mleka.

Jest to inowacja, nieznana dotąd w miastach polskich.

## CZĘSTOCHOWA

### W OBRONIE BEZROBOTNYCH

P. P. S. wraz z Radą Związków Zawodowych w Częstochowie, zwołały wiec bezrobotnych z miasta i pow. Częstochowskiego. Sala kina „Apollo”, mieszcząca 1500 osób, była przepełniona. Na wiecu przewodniczył tow. J. Gronkiewicz; sprawy bezrobocia referował tow. poseł J. Kaźmierczak. Przedłożona rezolucja została jednomyślnie przyjęta.

W dniu 4 b. m. tow. poseł J. Kaźmierczak, wraz z delegatami bezrobotnych, złożył rezolucję wice-prezydentowi dr. Nowakowi, w nieobecności tow. prezydenta R. Jarmułowicza (który w dniu tym był w Warszawie u Ministra Spraw Wewnętrznych, p. Składkowski, gdzie interwenjował również w sprawie bezrobocia), a następnie delegacja bezrobotnych z posłem tow. J. Kaźmierczakiem, wice-prezydentem Dr. Nowakiem i ławnikiem tow. J. Dziubą udała się do starostwa, gdzie złożono rezolucję bezrobotnych na ręce p. starosty Kühna, z jednoczesnym przedstawieniem mu grozy położenia.

Rezolucję przesłano, oprócz tego, do Obwodowego Funduszu Bezrobocia, Głównego Zarządu Funduszu Bezrobocia, Województwa i Ministerjum Pracy.

Oto treść rezolucji, przyjętej jednomyślnie na zgromadzeniu bezrobotnych (podajemy ją z nieznaczniemi skrótami):

„Bezrobotni miasta Częstochowy i powiatu Częstochowskiego stwierdzają, iż bezrobocie na terenie miasta i powiatu Częstochowskiego w roku bieżącym rozszerzyło się do stanu katastrofalnego, o czem świadczy liczba zarejestrowanych bezrobotnych w P. U. P. P.

Wobec takiego stanu, ze smutkiem musimy stwierdzić, iż czynniki państwowe nie wykazały dostatecznej inicjatywy zapobiegawczej, lecz odwrotnie — tolerowały i poblażały bezprawia kapitalistów. Przykładem są: fabryka „Mottey”, „Częstochowianka”, „Huta Białochowska”, kopalnie „Bargły”, „Niedźwieckiego”, „Bielobradka”, „Konopiska” i inne — gdzie kapitaliści, przy zamykaniu warsztatów pracy, spotykali ułatwienia a nawet poparcie ze strony czynników państwowych.

Rzesze bezrobotnych nękane są głodem, niedzą, strasznie warunkami mieszkaniowymi oraz — wobec zbliżającej się zimy — brakiem opału i zapasów żywnościowych, a dzieci, bez odzienia i głodne, nie mogą uczęszczać do szkoły.

Zważywszy powyższe wysuwamy je jednomyślnie żądanie:

„CHCEMY PRACY...”

A o ile takowej nie możemy otrzymać, żądamy przedłużenia zasiłków do 26 tygodni, a dla tych, którzy nie otrzymują, lub wyczerpali zasiłki, — przywrócenia doraźnej akcji, przy zniesieniu ograniczeń rodzinnych; oraz domagamy się dostarczenia węgla i kartofli na zimę.

Ponieważ kryzys gospodarczy powoduje dalsze bezrobocie, przeto zebrani domagają się od Rządu przygotowania odpowiedniego planu robót inwestycyjnych i nieograniczania sum budżetowych na inwestycje uchwalone przez Sejm, aby przez odpowiednie kredyty dla Samorządów można było dać zatrudnienie bezrobotnym.”

## BIAŁA PODLASKA

### WSPANIAŁY WIEC P. P. S.

Kompletna porażka B. B.

W dniu 6 października r. b. został zorganizowany wiec w Białej Podlaskiej przez grupę „lewicową” B. B. Na wiecu mieli przemawiać posłowie: Tomaszewicz, Kościółkowski, Lechiccy i Górski. Na wiec przybyli wszyscy dygnitarze starostwa, sejmiku, skoncentrowana została policja z powiatu, oraz ściągnięto chłopów z wiosek. Od pierwszej chwili nastroj na sali był zdecydowanie przeciwny sanacji, i jedynie na prośbę tow. posła Chodyńskiego, któremu przyjął zobowiązanie się udzielić głosu, słuchacze uspokoił się częściowo. Mowy posłów B. B. były stale przerywane śmiechem i docinkami ironicznymi, choć przemawiali oni nader ogólnie.

Po ich mowach wygłosił przy kompletnej ciszy, przerywanej jedynie oklaskami, przeszło godzinny referat tow. pos.

Chodyński, dosadnie charakteryzując taktykę rządów majowych i wzywając zebranych do obrony demokracji.

Po przemówieniu tow. Chodyńskiego wszyscy wstali, spontanicznie zaintonowano „Czerwony Sztandar” i opuszczono salę, zaś przy nieszczęsnym posłach B. B. pozostało dosłownie 15 zwolenników, policja i starostwo.

Po wiecu policja nie omieszczała arestować dwóch osób, najzupełniej niewinnych, za rzekomo obfity kolportaż listu Limanowskiego.

Jednym słowem, tak oddawna przygotowywany wiec B. B. przekształcił się w potężną manifestację na rzecz PPS.

Podobno i popołudniowy okręgowy zjazd legionistów zroził kompletne fiasko, gdyż nie było na nim prawie zupełnie legionistów.

## Zycie i praca Robotniczej Warszawy

### GDY KOGO NIE PROSZĄ...

Robotnicy V oddz. inżyn. w Magistracie obrali swoim delegatem na ogólnym zebraniu tow. Stanisława Wróbla.

Okazało się jednak, że robotnicy nie uznają za właściwe, by im B. B. S. mianowała delegatów, w dodatku takich, których robotnicy sami obalili. Gdy więc kierownik domagał się wyjaśnienia, kto naprawdę jest delegatem, pracownicy 50-ciu podpisami, to jest prawie wszyscy potwierdzili mandat tow. Wróbla.

Jeszcze dobrze, że robotnicy nie zastosowali dosłownie przysłowia: „Kogo nie proszą, tego kijem wynioszą”.

twa za delegata robotników, obok tow. Wróbla.

Okazało się jednak, że robotnicy nie uznają za właściwe, by im B. B. S. mianowała delegatów, w dodatku takich, których robotnicy sami obalili. Gdy więc kierownik domagał się wyjaśnienia, kto naprawdę jest delegatem, pracownicy 50-ciu podpisami, to jest prawie wszyscy potwierdzili mandat tow. Wróbla.

Jeszcze dobrze, że robotnicy nie zastosowali dosłownie przysłowia: „Kogo nie proszą, tego kijem wynioszą”.



## RUCH KOBIECY

POSIEDZENIE PREZYDIUM CENTRALNEGO WYDZIAŁU KOBIECEGO.

Dziś, w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie posiedzenie prezydium Centralnego Wydziału Kobiecego.

**WARSZ. WYDZ. KOBIECY P. P. S. zawiadamia, że kartki uprawniające do 50% zniżki na bilety do teatru „Ateneum” są do nabycia codziennie od 6—8 u tow. Rybakowej, Warecka 7, tow. Klimowej, Leszna 53 i tow. Gielbrasa, Długa 19.**

Warsz. Wydział Kobiec P. P. S. organizuje w niedzielę 13-go b. m. wycieczkę do Zachęty. Zbiórka punktualnie o godz. 3-ej po poł. w przedsiönku Zachęty (plac Małachowskiego). Liczba osób ograniczona. Karty wstępu do nabycia u tow. Rybakowej, Warecka 7, u tow. Klimowej, Leszna Nr. 53.

## MŁODZIEŻ

Zabawa Koła im. T. Jaskowskiego. Koło im. T. Jaskowskiego urządza dziś, 12 b. m. całonocną zabawę towarzyską w lokalu przy ul. Chocimskiej Nr. 23. Goście mile widziani.

Posiedzenie K. W. W. O. M. T. U. R. Dnia 16 b. m. o godz. 7 w. w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego W. O. M. T. U. R.

## Ruch kult.-oświatowy

**BACZNOŚĆ TOWARZYSZKI!** Tow. klubów kobiet pracujących rozpoczyna 15-go b. m. 4-miesięczne kursy kroju i szycia w lokalu Warsz. Spółdzielni Spożywców, Chłodna 29.

**Korzystajcie z okazji!**  
Kurs jest dobry i tani. Niech się na niego zapiszą żony tych robotników i urzędników, które nie pracują zarobkowo. Kobieta, która szyć umie, pomoże mężowi swą pracą w domu, bo oszczędzi wiele. Na kursie dawane też będą wskazówki, jak przerabiać suknie, naprawiać, cerować, wywabić plamy itp. Kto z rodziców nie dał córce jeszcze fachu w ręce, niech ją przysła na kurs. Nie wolno dziś bez fachu zostawiać dziewczyny!

Blizszych informacji o kursie udziela i przyjmuje zapisy Sekretariat Klubów, Marszałkowska 74 m. 11. od 5 do 7 codziennie.

**Wydział Kult. - Oświat. przy Związku Metalowców zawiadamia członków Związku, że wydaje bilety ulgowe do teatru „Ateneum”, oraz do teatrów miejskich i prywatnych, na koncerty do „Filharmonji” i na Wystawę Sztuk Pięknych w Zachęcie. Bilety te otrzymywać można codziennie w okale Związku, Leszna 53, u tow. Sztorca.**

## PODZIEKOWANIE.

Wydział Kult. - Oświat. przy Zw. Metalowców (Leszna 53) składa serdeczne podziękowanie tow. tow. robotnikom i robotnikom, zredukowanym z Cytaeli, za dobrowolną okładkę na bibliotekę Związku w sumie 180 zł., świadczącą o zrozumieniu przez nich potrzeby kultury i oświaty dla robotników.

Zarząd Wydz. Kult. - Ośw.

## POKWITOWANIE.

Na cele Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (Zarząd Główny w Warszawie) złożyli:

W wykonaniu uchwały III-go zjazdu Związek Litografów, Chemigrafów i pokrewnych zawodów w Polsce — 100 zł.

Zarząd Główny Związku Robotników Przemysłu Drzewnego w Krakowie—50 zł.

Sekretariat Generalny T. U. R.

## BACZNOŚĆ KOBIETY PRACUJĄCE!!!

Pierwsza lekcja Sekcji Dramatycznej odbędzie się w niedzielę, 13 października od 11-ej do 1-ej w lokalu Klubu, Warecka 7, II p.

Na programie: Wesele Krakowskie (tańce, śpiew, deklamacja).

Zapisujcie się masowo do Sekcji Dramatycznej.

Opłata w klubie: wpisowe — 1 zł., składka miesięczna — 50 gr.

Zapisy i informacje: codziennie od 7—9 wieczór w Sekretariacie K. R. S. S. „Start”, Warecka 7, II p. oraz w niedzielę od 11-ej — 1-ej p.p.

## WARSZAWSKA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY T. U. R.

W niedzielę, 13 b. m. o godzinie 6 m. 30, odbędzie się przy ul. Dzielnej 95 w lokalu Koła Młodzieży T. U. R.

## WIECZORNICA TOWARZYSKA

celem

Pożegnania poborowych turowców. Zaprośzenia otrzymywać można w lokalach Kół i w sekretariacie Kom. Wyk. przy ul. Wareckiej Nr. 7.

## UPADEK DO KOTŁA Z GORĄCYM MYDŁEM

Przy ul. Elekcyjnej 66, w fabryce mydła, robotnik 23-letni Fejwel Goldwasser (Smocza 30) w czasie pracy, wpadł do kotła napel-

nionego gorącym mydłem. Pogotowie po nałożeniu opatrunku na oparzone nogi i rękę, przewiozło nieszczęśliwego do domu.

## DOSZCZĘTNE OKRADZENIE WĘDLINIARNI

Nocy ubiegłej, po uprzednim przecięciu zatyckich żelaznej, zamykającej okiennicę okna wystawowego od strony ul. Dalekiej, dostali się złodzieje do składu wędlin, należącego do Antoniego Hajdziona (Tarczyńska róg Dalekiej). Po otworzeniu okiennicy i rozbiciu szyby, złodzieje weszli do sklepu i skradli różnego rodzaju kiełbasy, szyn-

ki, balerony, schaby, słoninę, kociołek ze szmalcem i t. p. wędliny oraz 60 zł. gotówki. Tym sposobem okradli doszczętnie sklep. Poszkodowany oblicza ogólne straty na 2000 zł. W czasie rozbijania szyby złodzieje pokaleczyli ręce, gdyż są ślady krwi na kilku kawałkach szkła.

## OFIARY TOTALIZATORA

Wczoraj w południe, w biurze 29-go Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych (Nowogrodzka 60) targnął się na życie sekwestrator tegoż urzędu, 25-letni Wł. Zongiewicz (Długa 38), student Politechniki. Desperata, po opatrunku przez Pogotowie, przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Przyczyna targnięcia się na życie, według krążących wersji, ma być niedobór 1000 zł., stanowiących własność skarbową, które rzekomo desperat przeprał na wycieczkach.

Dozorca domu, przy ul. Goławskiej 12,

w Mokotowie, Władysław Pietrasik, dnia 3 b. m. przywłaszczzył zainkasowane od lokatorów tegoż domu dla właściciela, Tadeusza Horacha, 235 zł., oraz skradł 9 zamków, wartości 45 zł., poczem znikł. Wczoraj Pietrasik przysłał do żony swej list, w którym pisze, że z powodu przegrania wszystkich pieniędzy w totalizatorze na wycieczkach, z rozpaczą pozbawił się życia przez utopienie się w Wiśle. Zarządzone poszukiwania przez policję XVIII kom. i rzecznego, nie dały pożądanego wyniku.

## ŚMIERTELNE POSTRZELENIE ZŁODZIEJA

Właściciel w Rembertowie, Piotr Dymkowski, przed udaniem się na spoczynek postanowił sprawdzić zamknięcia w zabudowaniach gospodarskich. W szopie, służącej na skład narzędzi, ujrzał przez szpary światło. W chwili gdy Dymkowski zbliżył się do szopy, wyskoczył zeń jakiś drab, który zarzuciwszy gospodarzowi na głowę płachtę, rzucił się do ucieczki. Za uciekającym, kryjącym się w mrokach nocy opryskiem, Dym-

kowski na chybił-trafił wystrzelił kilka razy z rewolweru. Nazajutrz rano na szosie, w pobliżu Miłosny, przejeżdżający wieśniacy znaleźli niedającego oznak życia postrzelonego mężczyznę. Po przewiezieniu do szpitala Przemienienia Pańskiego, ranny życie zakończył. Okazało się, że jest to 23-letni Euzebiusz Ulanowicz, mieszkaniec Grabowa, postrzelony śmiertelnie przez Dymkowskiego.

## KRONIKA

STAN POGODY.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym. Na północy i w środku kraju przeważnie pochmurno z przelotnymi deszczami; na południu pogodniej, lecz mgliście. Nieco cieplej. Słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie, i południowo - zachodnie.

Spis poborowych rocznika 1909. Dziś, w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1909, winni stawić się w sekcji wojskowej magistratu (Senatorska 6) w godz. od 9 do 15, wszyscy nazwiska których rozpoczynają się na literę C, i zamieszkali w komisarjaciech P. P. od XI do XXVI.

Prócz urodzonych w r. 1909, do osobistego zgłoszenia się obowiązani są mężczyźni, ur. w latach 1907 i 1908, którzy dotychczas nie stawili się w jakichkolwiek powodów przed komisjami poborowymi. Winni niedopełnienia obowiązku osobistego zgłoszenia się lub utrudniania innym wypełniania tego obowiązku, będą karani grzywną do 500 zł. lub aresztem do 6 tygodni, albo obiema temi karami łącznie.

Kursy języka włoskiego. Koło polsko-włoskie im. Leonarda da Vinci otwiera 10-ty rok istnienia prowadzonych przez siebie kursów publicznych języka włoskiego. Odbędzie się one będą, począwszy od dn. 14 b. m. w poniedziałki i czwartki, kurs dla po zatkujących w godzinach 6 — 7, wyższy 7 — 8, przy ul. Marszałkowskiej 153, 5-e piętro. Zapisy na miejscu przed lekcjami. Informacje w Zarządzie Koła 19-59 codziennie 4 — 5.

Zarząd T-wa Bratnia Pomoc Studentów Uniw. Warszawskiego komunikuje, iż w dniu 12 października o godz. 19-ej, w auli Uniwersytetu Warsz., odbędzie się Zebranie Informacyjne dla nowostępujących Koleżanek i Kolegów, na którym Prezes T-wa p. M. Prószyński poinformuje zebranych o życiu samopomocowym i koleżeńskim w Uniwersytecie Warsz. Wstęp na zebranie dla akademików — wolny.

Wieczór taneczny w Związku Zaw. Prac. Handl., Przemysł. i Biurowych m. st. Warszawy (Sienna 16). Wydział Zebrat Towarzystwa Związku Handlowców (Sienna 16) urządza w niedzielę t. j. dn. 13 b. m. od g. 7 do 12-ej wieczór, wieczór taneczny dla członków i wprowadzonych gości.

Z Wolnej Wszechnicy Polskiej. Uroczyste otwarcie r. ak. 1929-30 odbędzie się w niedzielę 13 b. m. o godz. 17 m. 30 w sali posiedzeń T-wa Naukowego Warszawskiego (Śniadeckich 8). Porządek dzienny obejmuje: 1) Przemówienie Rektora W. W. P. pr. D-ra T. Viewegera, 2) Sprawozdanie Sekretarza Senatu, prof. D-ra A. Ławrynowicza z działalności W. W. P. w r. ak. 1928-29, 3) Przemówienie przedstawiciela słuchaczy, 4) Wykład Dziekana Wydz. Humanistycznego, prof. D-ra S. Poniatowskiego p. t. „Geneza łuku tryumfalnego”.

## FOTOGRAFJE WYCIECZEK T. U. R.

Fotografie II i III wycieczki do Poznania na P. W. K. są do nabycia w Sekretariacie Generalnym TUR., ul. Czerwonego Krzyża 20, od godz. 5 do 7.

## Kino-Teatr „ASTRA” DZIKA 51.

NA EKRANIE:

Arcydzieło sztuki filmowej

## ZŁOTA LILJA

NA SCENIE:

Rewja pod kierownictwem

EDWARDA REJA

przy udziale duetu tanecznego

LEWANDOWSKICH.

Dojazd tramwajem Nr. 1, 2, 2a, 8.

## WODEWIL Nowy-Swiat 43

Początek o godz. 6, 8 i 10.

Otwarcie sezonu

## Bezbożne Dziewczę

najwspanialsze arcydzieło współczesne, realizacji genialnego

CECILA B. DE MILLE'A

w rolach głównych

Lina Basquette, Mary Prevost, Julja Faye, Eddie Quilan, Mary Irving, George Duruya, Noah Beery.

Potężna ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod batutą

M. Steinfeld.

## CASINO

Nowy-Swiat 50.

Pocz. o g. 5, ost. seans o g. 10.10.

POWTÓRZENIE PREMIERY!

Człotowy film produkcji polskiej wytwórni

„GLORIA”

na tle powieści

ST. PRZYBYŚZEWSKIEGO p. t.

## MOGNY CZŁOWIEK

Realizacja: HENRYK SZARO

W rolach głównych:

Grzegorz Chmara i Marja Majdrowicz

Bilety ulgowe i passe-partouts nieważne

CAPITOL P A N

Marszałk. 125 Nowy-Swiat 40

Pocz. o godz. 4.30 Pocz. o g. 4

Na ogólne żądanie publiczności!

Tylko przez kilka dni!

HRABIA

MONTE CHRISTO

OBIE SERJE RAZEM.

W roli gł. Lil Dagower, Bern

Goetzke, G. Modot, P. Batsheff, Mary Glory i Jean Angelo

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipotečna 8. Długa 25.

Początek o godz. 6.30.

Sygnal wśród burzy

W rolach głównych:

Lillian Rich i John Stuart

Realizacja: Denisona Clifft'a

Wł. b. „Petef”. Nadprogram:

Senegalia — Natura.

Powiększona orkiestra.

W soboty o godz. 5 pp. W niedziele

i święta o godz. 12 w poł.

Seanse oświatowe.

Ceny na wszystkie miejsca po 20 groszy.

## Kino WISŁA TAMKA 34

vis a vis Cyru

Przebój sezonu!

Gilda Gray, Anna May Wong

i Clive Brook

w sensacyjno-erotycznym dramacie p. t.

„TANCERKA

BOGÓW”

Niesłychanie fascynujące misterja erotyczne czarnych lamów tybetańskich.

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05 Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 13.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 Komunikat Komitetu Floty Narodowej. 16.15 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Leleweł i Uniwersytet Wileński” (z okazji 350-iej rocznicy założenia Uniwersytetu w Wilnie). 17.45 Słuchowisko dla dzieci. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 — 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40 — 19.58 Przerwa. 19.58 — 20.00 Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny 20.15 Julian Ejsmond „Rozmowa ze zwierzętami”. 20.30 Muzyka lekka. W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. 22.00 Stanisław Dzikiowski „Ciepło rodzinne w rachunku”. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy. 22.25 „Z dymkiem papierosa” p. Zygm. Kaweck. 22.35 Komunikaty P. A. T. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna

JUTRO.

10.15 Nabożeństwo z Bazyli Wileńskiej. 11.58 — 12.10 Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Komunikat meteorologiczny. 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. organizowany przez Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Dyr. Koncertów Symfonicznych. W programie utwory P. Czajkowskiego. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Kazimierza Wilkomirski (wiolonczela). 14.00 „Przedzimowe prace w pasiece” — wygl. p. Kazimierz Bajorek. 14.20 a) Tad. Joteky: Śpiew Bony z op. „Zygmunt August”. b) Kaz. Kratzer: Piosenka o piosence, c) St. Mo. nuszko: Śpiew hrabiny z op. „Hrabina” odc. p. Paszeta Proniakówna. 14.30 Odczyt rolniczy: „Jak otrzymać 2000 metrów buraków pastewnych z hektara” — wygl. inż. W. Tarkowski. 14.50 a) Z. Noskowski: Polonez elegijny. b) Fr. Chopin: Largo z sonaty wiolonczelowej odc. p. K. Blaschke (Wiolonczela). 15.00 Odczyt rolniczy: „Co słycać, o czym wiedzieć trzeba” — wygl. dyr. Szczepan Mędrzecki. 15.20 Koncert. 16.00 „Jak doszli do majątku sławni milionerzy” — opowie inż. Eug. Porębski. 16.40 „Żydzki w Palestynie” — wygl. prof. Aleksander Jankowski. 16.55 Muzyka płyt gramofonowych. Piosenki w wyk. Ordonówny, Lawińskiego i innych. 17.15 „Z życia Szopena” — wygl. prof. Henryk Mościcki. 17.40 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej pod dyr. Al. Sielskiego. 19.00 Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.25 Zygmunt Kaweck: Feljton p. t. „Jak się chwytą fale komedjowe życia”. 19.40 Odczytanie programu na dzień następny. Wiadomości bieżące. 19.58 — 20.00 Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 Słuchowisko pogodne z Krakowa. 20.30 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Janina Turczyńska (sopran), prof. Wacław Kochański (skrzyp.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 21.05 Kwadrans literacki. Fragment z „Drzwi otwartych” T. Rittnera odczyta p. Tad. Bocheński. 22.00 „Wrażenia z Lourdes” (z podróży sprawozdawcy radiowego) — opowie T. Strzeteleki. 22.15 Komunikat meteorologiczny i sportowy. 22.25 „Z dymkiem papierosa” — wygl. p. Zygmunt Kaweck. 22.35 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna

## KTORA z PAŃ GŁUCHOTA ule-

chce się zaopatrzyć tanio w elegancką torebkę niech się pofatyguje do pracowni gajalistów. Sami się wyleczycie z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszu. Liczne podziękowania. Prowadząca broszurę na żądanie. „EUFONJA”. Liski koło Krakowa, 103.

## GRAMOFONY

parlofony, wyzmaczki, lóżka, materace, kołdry, różne wózki dziecięce na raty. Świeca. Zielna 35 miesz. 14.

## FUTRA na spłaty

Wszelkie roboty kuśnierskie. Tani. Solidnie

Chrzan, Długa 25, I p. m. 11

## Ogłoszenia drobne

Patefony, Parlofony, instrumenty

w wielkim wyborze

oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych

warunkach po cenach

najniższych poleca

Feigenbaum, Biał-

ska 1.

## SŁUŻĄCE TANIE

na stałe, na postugi, do

prania, do robót wiel-

kich dostarcza bez-

interesowno Towarzy-

stwo „Ratujmy niemowlęta”. Są to matki

opuszczone. Nowy

Świat 8/10 miesz

26; codziennie od 11-e

do 2-ej.

Robotnicy

popierajcie

swoje pismo

codzienne



# Straszna katastrofa okrętowa

## Okręt rozbity o skałę podwodną. -- Kilkadziesiąt osób zginęło. --

### Upiorna noc rozbitek.

#### NOWA KATASTROFA NA MORZU.

Jeszcze nie ucichły echa ostatnich licznych katastrof okrętowych, a już mamy do zanotowania nową katastrofę na wybrzeżu atlantyckim, która również pociągnęła za sobą kilkadziesiąt ofiar. Mianowicie duży okręt norweski „Haakon VII” o pojemności 1300 tonn, utrzymujący komunikację wzdłuż brzegu atlantyckiego najechał w pobliżu Floroe na skałę podwodną i zatonął w przeciągu kilku minut. Ze 130 pasażerów uratowano około 80. Reszta zatonała. Z ocalałych pasażerów większą część odniosła rany.

#### SZCZEGÓŁY KATASTROFY.

Katastrofa wydarzyła się w chwili, gdy statek jechał z szybkością 12 mil na godzinę. Pasażerowie składający się przeważnie z handlarzy tranu, układali się już do snu, kiedy nagle okręt doznał strasznego wstrząsu. Zderzenie ze skałą podwodną było tak silne, że kapitan, stojący na pomoście komendanta, wyrzucony został do morza. Wyratowano go później zupełnie wyczerpanego.

Na całym okręcie zgąsto oświetlenie elektryczne i ciemności zalegały zarówno pokład jak i wnętrza statku. Katastrofa wydarzyła się tak szybko, że na panikę nie było właściwie czasu. Pasażerowie, którzy wybiegli na pokład w białe nocy, w ubraniach, wskakiwali bez namysłu do wody, aby się tylko ratować. To samo czyniła załoga. W kilka chwil później tylna część statku znajdowała się pod wodą.

Jak donoszą świadkowie katastrofy, na pokładzie rozgrywały się sceny, mroźne krew w żyłach. Jeden z rozbitek, pewien kupiec z Bergen, zdołał się uratować na kadłubie rozbitego statku, na

którym przetrwał kilka godzin. Zupełnie wyczerpanego znalazł go i wyratował później parowiec „San Lucar”.

Strasne sceny rozgrywały się również na morzu. Dopiero gdy jednemu z marynarzy udało się przerzucić linę na pobliskie skały, większość rozbitek przy jej pomocy przedostała się w bezpieczne miejsce. W ten sposób zdołało się uratować około 80 osób.

Kupiec z Oslo, nazwiskiem Dan Hunn przedostał się w ostatniej chwili do salonu statku, skąd wyratował jeszcze 7 osób przed niechybną śmiercią, gdyż w chwilę później statek przewrócił się na bok.

#### UPIORNA NOC ROZBITKÓW.

Rozbitkowie na małej wyspecie, pozabawieni odzienia spędzili straszną noc wśród wichru i deszczu. Ze statku dochodziły krzyki śmiertelnego przerażenia 14 pasażerów III klasy, zamkniętych w zgniecionym przedzie okrętu. O przyszłości im z pomocą nie mogło być mowy.

Zaczęły się strasne chwile oczekiwania na ratunek. W oczach rozbitek przejeżdżał koło miejsca katastrofy parowiec, który ich nie zauważył. Drugi parowiec „Arnfinn Jarl” wpadł na mielnię koło Haakona VII. Zauważył rozbitek dopiero nad ranem. Doznawszy sam uszkodzeń, nie mógł im przyjść z pomocą.

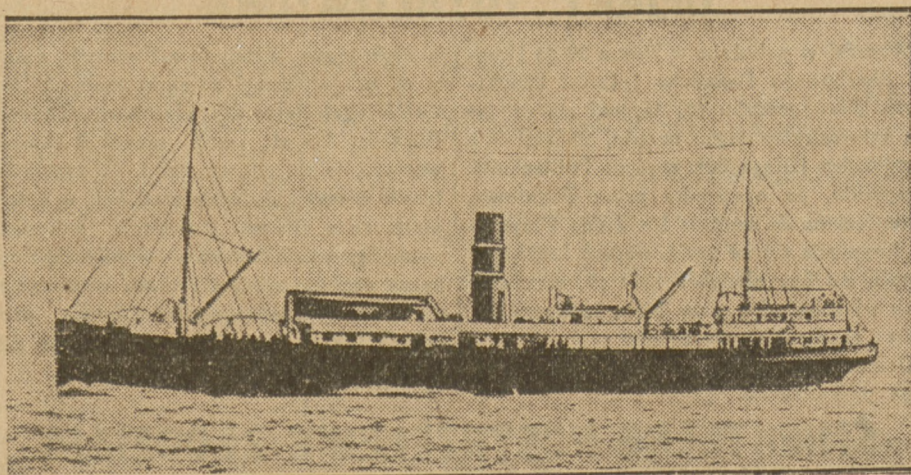
O godz. 3-ej nadjechał hiszpański parowiec „San Lucar”, który natychmiast rozpoczął akcję ratunkową. Najpierw uwolniono zamkniętych na przodzie okrętu 14 pasażerów III klasy i kilka osób, przyczepionych do kadłuba statku.

Wśród ciągłego niebezpieczeństwa rozbija się o skały, łódź ratunkowa z „San Lucar” czterokrotnie przeprowa-

## S. O. S.

jąc się do wyspy, aż skostniałych z zimna pasażerów zabrano na pokład.

Dopiero o godz. 6-ej rano „San Lucar”, zabrawszy wszystkich pasażerów,



HAAKON VII.

Statek norweski, który zatonął u wybrzeża atlantyckiego.

odjechał do Floroe, dokąd przybył o godzinie 8-ej.

#### PRZYZYNY KATASTROFY.

Kapitan statku, wskutek katastrofy doznał tak silnego wstrząsu nerwowego, że wydostanie od niego szczegółów przyczyny katastrofy było narażone na niemożliwość. Dopiero po kilku dniach odbyła się w Oslo rozprawa celem wyjaśnienia powodów katastrofy. Kapitan stat-

ku stwierdził, iż morze tej nocy było bardzo wzburzone, wobec czego żegluga była niezwykle utrudniona. Kapitan twierdzi, iż zauważył on światło sygnałowe szczególnego rodzaju. Było to zjawisko, które uważa za złudę. Mianowicie światło koloru czerwonego było tak silne, iż zdawało mu się, że znajduje się w pobliżu latarni morskiej, wobec

tóż S. O. S. jest skrótem angielskich słów „save our souls”, co oznacza po polsku „ratujcie nasze dusze”. Znak ten powstał z chwilą wynalezienia przez Marconiego telegrafu bez drutu, który dzisiaj na morzu jest jedynym środkiem komunikacji między okrętami a także między okrętami i lądem. Znaki S. O. S. wysyłał w swoim czasie „Titanic”, który zginął tragicznie od zderzenia z górą lodową, a także Nobile podczas wyprawy do bieguna północnego, Amundsen i dużo innych lotników i podróżników. Znak S. O. S. jest międzynarodowo przyjęty i może być używany jedynie w wypadku grożącej katastrofy. Rola operatora radiotelegrafisty jest wtedy bardzo odpowiedzialna i do ostatniej chwili winien on być na swoim posterunku i wzywać pomocy do ostatniego tchnienia swego życia. Historia ma zapisane złotei zgłoszki bohaterów czynu tych ludzi, którzy, tonąc, do ostatniej chwili wzywali pomocy.

Obecnie T-wo Marconiego w Anglii zastosowało w celu nadawania S. O. S. specjalne automaty, które automatycznie bez pomocy operatora wzywają pomocy. Automat taki może nadawać tylko S. O. S., ale nie może podać miejsca położenia okrętu, z tego względu rola operatora radiowego na okręcie pozostaje nadal bardzo odpowiedzialna.

W nawigacji powietrznej (aeroplany, Zeppeliny) używa się zwykle radiostacji telegraficznej - telefonicznych (nie jak na okrętach tylko telegraficznych) i przeważnie używa się telefonii, gdyż, jak wykazała praktyka, na aeroplanach jest to najszybszy i najpewniejszy sposób komunikacji.

czego obrał zły kierunek i w pewnym momencie ujrzał skałę. W tej chwili wydał rozkaz cofnięcia statku, było jednak już za późno.

#### CO OZNACZA S. O. S.

Jak wiadomo, okręty podczas katastrof wysyłają przez telegraf bez drutu sygnały alarmowe S. O. S. Niejeden z czytelników naszych zadał sobie napełno pytanie co oznaczają te słowa. O-

#### SĄDÓW

### WIELKA AFERA FAŁSZERSKA

W swoim czasie ujawniono masowy wózw niedozwolonych przyrzędów medycznych z zagranicy. Jak wykazało śledztwo, pozwolenia „w imieniu min. przemysłu i handlu” fabrykowała mała ale zgrana kompania fałszerzy. Na czele jej stał Gustaw Lewenstam, magister praw, brat znanego adwokata, syn b. profesora szkoły głównej. Lewenstam podpisywał pozwolenia, które fabrykowali Mieczysław Taron i niejaki Majeran. Pomoc wybitną w zbrodniczej akcji okazali jeszcze 2 woźni ministerjum handlu i przemysłu Michał Gwędą i Jan Gotard. Fałszerstwo dokonywano przy po-

mocy skradzionych druków ministerjalnych i podrobionych pieczęci. Podział pracy był taki, że Majeran fałszował a Lewenstam kwity sprzedawał. Obaj przyznali się do winy.

Na rozprawie sądowej Lewenstam przy składaniu zeznań raz po raz mdlał, wobec tego sąd musiał zarządzić kilkakrotnie przerwę w rozprawie, celem ocucenia oskarżonego.

Lewenstama Sąd skazał na 3 lata więzienia, Majerana na 1½ roku więzienia, Gwędę na 1 rok więzienia i Gotarda na 8 miesięcy.

### TRAGEDJA NIEDOBRANEGO MAŁŻEŃSTWA

W dniu wczorajszym po 4-dniowej rozprawie, ogłoszony został wyrok w sprawie Rybki, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa żony.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazujący kpt. Rybkę na 6 lat więzienia.

I. K.

### SPRAWA O PRZYWŁASZCZENIE PIENIĘDZY MAGISTRACKICH

Odbyła się sprawa urzędnika Wydziału Pomocy Lekarskiej dla urzędników Magistratu, 50-letniego Filarskiego, oskarżonego o przywłaszczenie 51.000 złotych.

Filarski, który przez 25 lat był urzędnikiem Magistratu, przed rokiem nagle zniknął; znalazł się po 10 dniach poszukiwań,

lecz, przeprowadzone dochodzenia ustaliły, iż w kasie brakło 51 tys. zł.

Filarski do winy się nie przyznał, tłumacząc się, że udzielał urzędnikom zaliczek, których mu nie zwracano.

Sąd, po półtoradniowej rozprawie, skazał Filarskiego na 2 lata więzienia.

## ZE SPORTU

### ZAMKNIĘCIE SEZONU KLUBU WIOŚLARSKIEGO „WISŁA”

Jutro o godzinie 12 w południe odbędzie się w Klubie Wioślarzy „Wisła” doroczna uroczystość zamknięcia przystani i opuszczenia z masztu flagi klubowej. Jednocześnie nastąpi rozdanie 46 odznak sportowych zwycięzcom w regatach wewnątrz - klubowych, odbytych na

wiosnę i na jesień r. b.; 33 odznaki turystyczne wioślarzom, którzy wzięli udział w Ogólnopolskim Spływie Wioślarskim na P. W. K. i przepłynęli w sezonie dystans długości od 750 do 1.500 km., oraz 2 odznaki żeglarskie.

### KALENDARZYK DZISIEJSZYCH ZAWODÓW

Dzisiaj odbędą się następujące imprezy sportowe:

Agrykola godz. 15 pierwszy dzień mistrzostw Polskich w siatkówce męskiej i żeńskiej.

Boisko Skry godz. 13 Skra — Ruch, g. 15 Gwiazda — Makabi.

Boisko AZS godz. 13 Jutrzenka — Czarni, godz. 15 komb. drużyna Hakoahu i Barkochby.

### WIADOMOŚCI Z CAŁEJ POLSKI

Dowiedujemy się, że zawody o t. zw. Prix Roosevelt, które miały się odbyć w niedzielę nadchodzącą w Paryżu, zostały odwołane. Na zawodach tych miał wziąć udział również Petkiewicz, który jednak wskutek odwołania meczingu pozostaje w Warszawie.

Niedzielny bieg na przełaj o mistrzostwo Polski ma zdecydować o zdobyciu Łucznika prof. Wittiga przez AZS, względnie przez Polonję. Sprawa przedstawia się o tyle skomplikowanie, że szanse zarówno lekkoatletów Polonii, jak i AZS-u w biegu tym są bardzo małe. Warszawianka wystą-

### WYŚCIGI KONNE

#### ZAPISY NA DZIS.

1. 2100 zł. dla 2 l. 850 mtr. Drzazga, Azais, Passionata, Branka II, Kamionka.  
2. 1600 zł. dla 3 l. i st. 130 mtr. Dolores, Ammon, Dzik, Radlok, May Rose, Aurora II, Dzika II, Galopada, Lassie.  
3. 2500 zł. dla 3 l. i st. 1600 mtr. Fordon, Florimond, Bascule, Ewiatr, Paroman i Resonance, An De.

4. 1800 zł. dla 2 l. 1100 mtr. Kokietka, Bravura, Beduin, Karta, Istwan, Belle Huen, Galette, Cudna i Kamionka.

5. 1500 zł. dla 2 l. 2400 mtr. Imre, Bina II, Kinnal, Fantomas, Potacca, Essaul, Jutrzenka, Harakiri, Kincosor, Dziadek, Bula-wa. Kiss me Quick, Esterka.

6. 1800 zł. dla 2 l. 8505 mtr. Azais, Burza, Harriman, Roi Barde, Lama, Białozór, Ghika, Bizun.

7. 1500 zł. dla 3 l. i st. 2100 mtr. Czart, Scarlet, Pimpelnel, Promyczek, Filut, Radlok, Con Amore, Fereja, Diana II, Zagadka.

8. 1800 zł. Handop. 2100 mtr. Bona Dea (57½), Esperanto (58), Firycyk (56½), Mag (59), Ekstaza (58), Harpagon (59), Ali Baba (58½), Zbir (59).

9. 1500 zł. dla 3 l. i st. 2100 mtr. Waleczny, Effigie Royale, Umizg, Rista, Troja, Wilking, Aranka, Vadi, Zbir.

#### NASZE TYPY.

I. Pasjonata — Branka II.  
II. Aurora II — May Rose — Dzika.  
III. Fordon — Paroman — Florimond.  
IV. Brawura — Beduin — Kamionka.  
V. Kinnal — Harakiri — Essaul.  
VI. Bizun — Azais — Lama.  
VII. Filut — Diana II — Czart.  
VIII. Harpagon — Zbir — Ali Baba.  
IX. Aranka — Umizg — Rista.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Zawodowej Warszawy niniejszym wzywa wszystkich odbiorców biletów podających bilety zniżkowe do kina „Słońce” aby do dnia 20 b. m. zwrócili bilety Komisji, gdyż tylko do tego terminu zwraca należność za wspomniane bilety.

Bilety zniżkowe do kina „Słońce” nie są ważne.

wia bowiem Sarnackiego i Petkiewicza, między którymi rozegra się prawdopodobnie walka o pierwsze miejsce.

W niedzielę najbliższą rozegra się w Łodzi finałowe spotkanie o mistrzostwo Polski w hasele pomiędzy warszawską Gracyną i Łódzkim Klubem Sportowym.

Finały mistrzostw Polski w koszykówce rozpoczyna się dzisiaj i trwać będą do niedzieli. Rozgrywki zgrupowane na starcie czolowe drużyny polskie, jak Czarna Trzynastka, Cracovia, Polonia i inne.

### TEATR i MUZYKA

#### Dzisiaj w teatrach miejskich

#### Wielki

o 8 w. „Pajace” i „Szeherazada”

#### Narodowy

o 8 w. „Konfederaci Barscy”

#### Letni

o 8 w. „Proces Mary Dugan”

Teatr „Ateneum”, Czerwonego Krzyża 20. Dzisiaj o godzinie 8-ej wieczorem sensacyjna sztuka Tollera „Hinkmann”. W niedzielę „Hinkmann” grany będzie dwa razy, o godz. 4-ej popoł. i 8-ej wieczorem. Dyrekcja teatru komunikuje, że sztuka „Hinkmann” nie jest odpowiednia dla młodzieży szkolnej.

Teatr Wielki. Dzisiaj „Pajace”. W niedzielę „Faust” z „Nocą Walpurgii”. Teatr Narodowy. Dzisiaj i jutro „Konfederaci Barscy”.

Ostatnie przedstawienia „Procesu Mary Dugan”. Jeszcze tylko dzisiaj, jutro i w poniedziałek.

„Wywczasy Donzuana”. W nadchodzący wtorek, dn. 15-go Teatr Letni występuje z premierą krótkowidła w 3-ach aktach Kaz. Wroczyńskiego p. t. „Wywczasy donzuana”.

Teatr Polski. Ostatnie cztery przedstawienia „Artystów”. Jutro dwa przedstawienia o godz. 3.30 i 8-ej wieczorem. We wtorek dn. 15 b. m. premiera głośnej sztuki francuskiej „Pan Topaz”.

Teatr Mały. Ostatnie przedstawienia „Koniec Pani Cheyney”. W piątek 18 b. m. premiera Pani Cheyney”. W piątek 18 b. m. premiera „Pan Topaz”.

Operetka L. Messal, Marszałkowska 114. Dzisiaj i codziennie „Złociście marzenia”.

Teatr Morskie Oko. Codziennie „Coś dla każdego”.

Teatr Rewji „Chochlik”, (ul. Chłódna 49). Dzisiaj i codziennie o godz. 7.30 i 9.45 dwa przedstawienia inauguracyjnej rewji p. t. „Ja pana znam”.

Teatr Qui Pro Quo. Niebywałem powo-

dzeniem cieszy się wspaniała, pełna humoru rewja „Kochajmy się”.

Teatr „Elisium” (Karowa 18). Dzisiaj i codziennie „Mirla Efros” z Wandą Siemaszkową.

Teatr Mignon. Rewja „Niema to jak Warszawianki”.

Z Filharmonii. Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Filharmonii poranek muzyczny poświęcony Czajkowskiemu. Na czele programu piąta symfonia. Solistą będzie p. Kazimierz Wilkomirski i odegra z orkiestrą wariacje wiolonczelowe „Rococo”. Odbędzie się również niezwykle interesujący koncert popołudniowy, poświęcony pieśni Schuberta. Program wypełni Antoni Marja Topitz, uznany za najlepszego odtwórcę pieśni Schuberta.

Teatr dla dzieci i dorosłych „Jaskółka”. Daje dwa widowiska: o godz. 12 w południe w teatrze Nowości Bieleńska 5, odegrana będzie bajka ludowa H. Zakrzewskiej p. t. „Złota kaczka” z muzyką E. Dziewulskiego w dekoracjach i kostiumach I. Galla. O godz. 4 pp. Jaskółka występuje z premierą programu składanego p. t. „Co mówią Jaskółki” w sali teatru L. Messal, Marszałkowska 114. W obydwu widowiskach występują zespoły taneczne. Tajanny Wysockiej. Nad całością widowisk czuwa kierowniczka artystyczna p. H. Starska.

Teatr dla dzieci w „Hollywood”. W niedzielę o godz. 12.15 olbrzymi podwójny program.

Teatr dla dzieci w „Capitolu”. W niedzielę o godz. 12-ej m. 15 w południe „Pan Twardowski na kugielce”.

Recital fortepianowy w Konserwatorium. Dzisiaj utalentowany pianista Dawid Liberman, stale koncertujący z powodzeniem w Paryżu, wystąpi z własnym recitalem fortepianowym w sali Konserwatorium. W programie Mozart, Beethoven, Schumann, Chopin, Debussy, Medtner, Liszt. Bilety „Orbis”.

Premiera baletowa w Operze. We środę 16 b. m. występuje Teatr Wielki z przedstawieniem premierowym, złożonym z trzech baletów: 1) „Ostatni Pierot”, 2) „Kleks” („Co - Co”), 3) „Serduszko”.

### Z W CZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New York notowano 8.90. Transakcje kablem New York przeprowadzono między bankami na 891.75 zł. za 100 dolarów. Z dewiz europejskich słabszy Wiedeń; mocniejsze zaś były: Londyn, Amsterdam, Zurich, Praga i Mediolan. W obrocie międzybankowych płacono za dewizy Gdańsk 173.45, a za dewizy Berlin 212.71. Na rynku prywatnym dolary 8.88½, ruble złote 4.64, czerwone sowieckie 1.93 dol.

Na rynku akcyjnym tendencja zniżkowa, obroty minimalne. Z akcyj bankowych obniżył się Bank Polski z 166.25 na 166.00. W dziale pożyczek państwowych mocniejsza była 5% Premijowa Pożyczka Dolarowa, która podniosła się z 62.00 na 63.00 i 5% Pożyczka Konwersyjna (z 49.00 na 50.00), słabsza natomiast 4% Premijowa Pożyczka Inwestycyjna, która obniżyła się z 116.50 na 115.25. Listy zastawne miały tendencję niejednolita.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenie tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.